

Walka z postępowym społecznym światem Nowe „święte przymierze” naszego wieku

Mowa prezydenta Trumana i pakt brukselski wzburzyły opinie demokratyczne świata. Głosy prasy postępowej wiążą ze sobą dwa wypadki polityczne, zwracając uwagę na niebezpieczeństwo grożące postępowi społecznemu ze strony sił reakcyjnych.

Prasa francuska z ożywieniem komentuje podpisanie w środę układ między Wielką Brytanią, Francją i państwami Beneluxu.

Komentatorzy zwracają szczególną uwagę na art. 7 układu, który przewiduje wspólną akcję sygnatariuszy „w wypadku wytworzenia się sytuacji, zagrożającej stabilizacji gospodarczej”. Zdaniem kół lewicowych, artykuł ten jest zapowiedzią zbiorowych represji, wymierzonych przeciwko ruchowi robotniczemu w krajach, które układ ten podpisały, gdyż nie trudno będzie potraktować np. strajk w obronie egzystencji robotników, jako czynnik, naruszający swą „stabilizację gospodarczą”.

W kołach tych podkreśla się, że frazeologia wstępu nie może przesłonić faktu, iż układ brukselski skierowany jest przeciwko wszelkiemu po-

stępowi społecznemu. Przypomina on pod tym względem „święte przymierze” z roku 1815, które również pokrywało swoje reakcyjne i agresywne cele, frazesami o konieczności utrzymania w Europie „sprawiedliwości, miłosierdzia i pokoju”.

Pierre Courtade pisze na łamach „Humanite”: „Traktat brukselski jest narzędziem interwencji amerykańskiej w Europie. Niepodległość Francji stała się od środy fikcją”.

„L'Ordre” stwierdza, że postanowienia gospodarcze układu brukselskiego nie mają żadnego znaczenia i są czczą gadaniną. Dokument ten — zdaniem dziennika — jest godnym komentarzem do konferencji paryskiej 16 państw marshallowskich.

Komentatorzy zestawiają rozmowy o wspólnej akcji sygnatariuszy, w wypadku agresywnej polityki ze strony Niemiec z jednoczesnym dopuszczeniem przez konferencję 16 tych samych Niemiec do udziału w „organizowaniu Europy” na zasadach równości z ofiarami agresji. „Stanom Zjednoczonym — pisze jeden z dzienników paryskich — chodzi o stworzenie w Europie armii niewolników i najemników. Ale my jesteśmy silniejsi od nowego, „świętego przymierza”.

Komentując srodowe przemówienie prezydenta Trumana, dziennik rzymski „Unita” stwierdza, iż jest ono przyznaniem faktu flaska dotychczasowej polityki zagranicznej USA, zmierzającej do podporządkowania sobie Europy.

Truman przyznał — pisze dziennik — że stosowane dotychczas przez Stany Zjednoczone metody dla realizacji doktryny, nazwanej jego imieniem, okazały się niewystarczające. Jednocześnie deklaracja Trumana potwierdza pośrednio wzrost sił demokratycznych na całym świecie. Fakt ten wywołuje wściekłość wśród imperialistów amerykańskich.

Przed kilku zaledwie laty — przypomina dalej gazeta — byli ludzie, którzy uknułi plan „wyprawy krzyżowej” przeciwko komunizmowi. W imię tej wyprawy, wypowiedzieli oni wojnę całemu światu, i skończyli tragicznie. Karta, która była bita wczoraj nie może liczyć na powodzenie dzisiaj. Siły pokoju na całym świecie od tego czasu spotęgniały. Oznacza to — stwierdza w konkluzji dziennik — iż potrafią one unieszkodliwić nowych szaleńców. (PAP)

Nieszczere apele

Premier południowej Afryki generał Smutsh i minister spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych Marshall, apelowali o porozumienie między mocarstwami zachodnimi a Związkiem Sowieckim. Gen. Smutsh oświadczył na posiedzeniu senatu południowej Afryki, iż nieporozumienia muszą być usunięte.

Minister Marshall przemawiając w Kalifornii wyraził gotowość swego rządu do uczynienia wszystkiego co leży w jego mocy, w kierunku opanowania obecnej sytuacji światowej. (p. r.)

Samolot z oderwanym motorem nad Berlinem

10 osób wyskoczyło ze spadochronami Prokurator generalny USA Taylor ranny

10 pasażerów ratowało się spadochronami, wyskakując z amerykańskiej „Dakoty” wkrótce po jej wystartowaniu z lotniska berlińskiego. Pilot samolotu stwierdził defekt jednego z motorów i nakazał pasażerom wyskoczyć natychmiast z samolotu. Uszkodzony samolot zdołał wylądować szczęśliwie na lotnisku w brytyjskim sektorze Berlina.

Amerykański prokurator generalny, procesów w Norymberdze Telford Taylor uniknął we czwartek cudem śmierci, wyskakując z 11 innymi osobami na spadochronach z samolotu wojskowego C47, któremu oderwał się motor nad Berlinem.

Pierwsze raporty stwierdzały, że przypuszczalnie jedna osoba została zabita, lecz szczegółów brak jeszcze do tej pory. Kilku pasażerów wylądowało w samym sercu Berlina, podczas gdy inni spadli w strefie sowieckiej poza miastem na lotnisku Gatów pod Berlinem. Pilotowi amerykańskiemu i jego pomocnikowi udało się jednak wylądować na okaleczonym samolocie. Natychmiast po wylądowaniu do samolotu podjechało kilka karet pogotowia i lekarze zajęli się obu pilotami, którzy byli prawie nieprzytomni z wrażenia. Lotnisko amerykańskie w Tempelhof podało, że wśród pasażerów, którzy zeskoczyli na spadochronach znajdowały

się trzy kobiety, i że między nimi była pani Taylor, żona prokuratora. 9 pasażerów i członków załogi już odnaleziono, trzech jeszcze brak. Generał Taylor Telford, jeden z poważnie rannych Doznał wielkiego wstrząsu i odniósł kontuzję pleców. Jego żona nie została dotychczas odnaleziona.

Jeden z pasażerów, który wyskoczył ze spadochronem oświadczył korespondentowi United Press:

„Lecielśmy zupełnie spokojnie, gdy nagle poczuliśmy wstrząs. Za chwilę samolot zaczął się kołysać w sposób bardzo nieprzyjemny, a od pilota przysłała kartka, że jeden z motorów urwał się i że trzeba będzie wyskoczyć. Pasażerowie rzucili się do klapy, ale prokurator nakazał spokój i wypuszczał po kolei wszystkich. Najpierw kobiety, później mężczyzn. Ja byłem 6 z kolei. Nie wiem co się potem stało ale mam nadzieję, że wszyscy się odnajdą.”

Wojewoda Stefan Brzeziński w Gorzowie

Wczoraj odbył się w Gorzowie zjazd komisarzy ziemskich, referentów osiedleńczych i mierniczych, z całej Ziemi Lubuskiej. Na zjazd przybył wojewoda poznański Stefan Brzeziński. Obrady zjazdu zajął wicewojewoda Florian Kroenke. W jeździe bierze udział około 200 osób. Omawiane są zagadnienia osiedleńcze oraz akcja uwłaszczeniowa. Jednym z głównych zadań akcji uwłaszczeniowej będzie dokonanie pomiarów gospodarstw osiedleńczych w ciągu roku bieżącego i 1949 roku. Ujednolici to stosunki osiedleńcze na Ziemi Lubuskiej.

Wielkanoc się zbliża

Mąka — tłuszcz — mięso — szynka — pomarańcze Wielkopolska będzie zaopatrzona w artykuły świąteczne

Celem zbadania sytuacji rynkowej w okresie przedświątecznym Wojewódzka Komisja Cennikowa odbyła specjalną konferencję z przedstawicielami cechów: piekarskiego, cukierniczego i rzeźniczego oraz tych wszystkich instytucji, których zadaniem jest dbać o zaopatrzenie naszego województwa w artykuły spożywcze.

Na wszystkich odcinkach sytuacja przedstawia się pomyślnie, lepiej nawet niż przed świętami Bożego Narodzenia. Zapasy mąki pszennej i żytniej są zupełnie wystarczające. W marcu Fundusz Aprowizacyjny zwolnił na potrzeby województwa 1680 ton mąki pszennej. — Trudności sygnalizowane z pow. Jarocin, Krotoszyn i Ostrów wiązały się z faktem, że zaopatrywanie inicjatywy prywatnej należy do wyłącznej kompetencji P. C. H., która akurat w tych powiatkach nie posiadała zapasów, gdy tymczasem miało je „Społem”. Po porozumieniu się obu tych instytucji, trudności zostały usunięte. W ogóle na przyszłość byłoby wskazane, by w wypadkach gdy P. C. H. nie jest w stanie zaopatrzyć w dany towar prywatnych odbiorców, mogli oni nabywać go w „Społem”. Przedstawiciel związku cechów piekarskich podniósł brak żarówek w piekarniach. Przewodniczący p. Dewor zapewnił go, iż Komisja Cennikowa będzie interweniować w tej sprawie.

Znacznie pomyślniej aniżeli w okresie gwiazdki przedstawia się sprawa tłuszczów. Oddział młeczarski „Społem” dysponuje 60 tonami masła młeczarskiego (na gwiazdkę było tylko 10) a poza tym wszelkie masło wyprodukowane przed świętami będzie służyć na zaopatrzenie świąteczne ludności województwa. Z tego względu przewiduje

się jeszcze przed świętami przydział masła dla świata pracy przez związki zawodowe. — Znaczna poprawa nastąpiła również w odniesieniu do smalcu, którego jest na rynku dostateczna ilość. Poza tym zwolniono 200 ton margaryny, którą „Społem” rozprowadza w handlu wolnorynkowym po cenie 348 zł za 1 kg.

Nie grozi nam również w okresie świątecznym brak mleka. Premie w paszach treściwych wpłynęły na bardzo znaczny wzrost dostawy mleka do mleczarni, tak, że np. Mleczarnia Poznańska nie jest w stanie wyprzedać całego kontyngentu i część przerabia na masło. Ten pomyślny stan istnieje, mimo, że województwo nasze zaopatruje w mleko Śląsk a nawet Kraków.

Także i mięsa jest pod dostatkiem i żadna żywność cen przed świętami nie grozi. Szynki będą sprzedawane zarówno w całości jak też i częściowo. Należy nadmienić, że przez cały Wielki Tydzień w myśl rozporządzenia ministerialnego dozwolona jest sprzedaż bez ograniczenia wszelkiego mięsa, tłuszczów i wędlin, jak również dokonywanie wszelkich obrotów wyrobami cukierniczymi, a więc ciastkami i tortami. Innymi słowy dni bezmięsne i bezciastkowe na czas do świąt zostały zniesione.

Województwo jest również dostatecznie zaopatrzone w herbatę, kawę, cukierki, czekolady, rodzynki, śliwki suszone i w inne artykuły świąteczne. Pomarańczę otrzymaliśmy dotychczas 42 tony; są one rozprowadzane przez Związki Zawodowe. W drodze do Poznania jest dalszy transport, z którego 40 ton przeznaczają się na zaopatrzenie świata pracy a 10 dla szpitali, sierot i zakładów wychowawczych. (b)

Bilans handlowy Polski za grudzień 1947 r.

Obroty handlowe Polski w miesiącu sprawozdawczym wyniosły: 38 399 000 dolarów w imporcie i 32 845 000 w eksporcie. Analogiczne liczby za cały rok 1947 wynoszą: Przychód 299 636 000 dolarów, wywóz 244 763 000 dolarów. Powyższe liczby są przybliżone i nie obejmują dostaw UNRRA, demobilu i reparacji. (API)

Parlament czeskosłowacki zatwierdził układ o współpracy gospodarczej z Polską

Czechosłowackie Zgromadzenie Narodowe zatwierdziło jednomyślnie układ o współpracy gospodarczej, zawarty z Polską.

Przed głosowaniem generalny referent tego układu stwierdził, że umowa o współpracy gospodarczej stanowi trwały gmach wznieiony na fundamencie przyjaźni między obu państwami. Referent zapowiedział utworzenie wspólnych polsko-czechosłowackich komitetów dla wypracowania szczegółów tej współpracy.

Ku czci Legionu A. Mickiewicza we Włoszech

Mediolanie odbyła się uroczysta akademія z okazji setnej rocznicy powstania Legionu im. Adama Mickiewicza. W akademii wzięli udział przedstawiciele władz miejscowych, działacze frontu demokratycznej ludowej, przedstawiciele świata naukowego i artystycznego.

„Prawda” zamieściła artykuł Ilji Erenburga poświęcony 77 rocznicy komuny paryskiej, w którym czytamy m. in.: „Komuna zrodziła się w dniu, gdy władcy III Republiki postanowili odebrać armaty mieszkańcom Paryża, aby oddać je wrogiom Francji. Komuna wykaże, kto broni Ojczyzny: ludzie wyzysku — czy ludzie pracy. Ujrząwszy sztandar komuny, Thiers zapomniał o Alzacji, a chciwy Bismarck zmieł. Świat ujrzał kontury tego Związku Za-

chodniego, który dziś podpisali w Brukseli biedni prawnikowie Thiersa. Naród francuski nie myśli teraz o świętach: przeżywa on największą tragedię. Pozbawiono go zwycięstwa opłaconego krwią jego najlepszych synów, pozbawiono wolności, o którą walczył w górach Sabaudii i na ulicach Paryża.

Nie zdołał się opamiętać, gdy jednych oprawców zastąpili inni. Zamiast Abeteza, pojawił się Dullot. Brown i Bullit, nieproszeni opiekunowie, dostawcy kukurydzy i gazów łzawiących, awanturnicy, pragnący przekształcić Francję w swojego rodzaju Chile, a naród francuski — w najemnych żołdaków.

„Miłość narodu radzieckiego podtrzyma Francję w te trudne dla niej dni, tak jak podtrzymała ją w dni francuskiej rewolucji i partyzantów. Gdy cała Francja była pod butem wroga, gdy hitlerowcy deptali święte kamienie Paryża, naród nasz bronił od zhańbienia szta-

dar komuny paryskiej. Obroncy Moskwy obronili honor narodu francuskiego”.

„Dla nas Francja — to nie rynek zbytu, to nie surowce, to nie bazy wojenne. Dla nas Francja — to kraj komuny. I my mówimy, że ona zwycięży”. (PAP)

Przez radio

ZYSK NETTO (oficjalnie opublikowany) koncernu General Motors Corporation, wyniósł w roku ubiegłym 288 milionów dolarów, wobec 87,5 miliona w roku 1946.

W BUKARESZCIE ogłoszono oficjalne wyniki pierwszego powojennego spisu ludności, przeprowadzonego w styczniu br. Ludność Rumunii wynosiła w tym miesiącu 15.872 tysiące mieszkańców, z czego większość, bo 8.201 tysięcy stanowiły kobiety.

BRATYSŁAWSKA „Obrona Lidu” podaje, że w tych dniach zbliżyła się granicę Czechosłowacji jeden z największych kapitalistów słowackich inż. Lozovsky, zabierając ze sobą część swych kosztowności.

GENERALNY gubernator w hollenderskich Indiach wschodnich van Mook tworzy w dalszym ciągu nowe państwa marionetkowe. Ostatnio van Mook przybył do Medanu, gdzie powołał do życia „parlament” państwa wschodniej Sumatry. Prasa podkreśla, że „państwo” to obejmuje tereny, na których znajdują się bogate plantacje tytoniu i karczuku oraz złoża ropy naftowej.

W KOŁACH hiszpańskich Paryż twierdzi się, że niedawno odbyło się spotkanie między prezydentem USA Trumanem i pretendentem do tronu hiszpańskiego don Juanem. Przypuszcza się, że w czasie tego spotkania omawiane były sprawy związane z polityką Stanów Zjednoczonych wobec Hiszpanii oraz kwestia stosunków hiszpańsko-amerykańskich w wypadku dojścia don Juana do władzy.

PREZYDENT Truman nakazał przekazanie Włochom 29 statków handlowych. Jest to — według wyjaśnień waszyngtońskich — „gest amerykańskiej dobrej woli”.

FRANCUSKIE MINISTERSTWO SPRAW ZAGRANICZNYCH zaprzeczyło doniesieniom, jakoby w czasie zapowiedzianego na najbliższą sobotę w Turynie spotkania Bidault z Sforzą miało podpisać francusko-włoski pakt przyjaźni i układ handlowy.

Czy tylko napewno...?

Brytyjska Izba Gmin przyjęła poprawkę do projektu ustawy rządowej w sprawie Palestyny. Poprawka przewiduje zakończenie mandatu brytyjskiego w Palestynie w dniu 15 maja br. (pr.)

Historyczny błąd Francji Dr Joliot Curie, córka M. Skłodowskiej aresztowana w Ameryce

Min. Bidault, podpisując onegdaj w Brukseli pakt tzw. Unii Zachodniej, nazwał tę decyzję Francji „zdrowym rozsądkiem”. Min. Bidault się myli. Dla Francji jest to nowa kapitulacja wobec Niemiec. Rząd francuski nie zabezpieczywszy niczym interesów Francji nad Renem, zgadza się na odrodzenie wielkiego przemysłu niemieckiego i wprowadzenie do Unii Zachodniej około 50 milionów tradycyjnych swych wrogów.

Dzieje się to w czasie, gdy Francja jest bardzo słaba zarówno ekonomicznie jak i politycznie, gdy nie odzyskała swego stanowiska mocarstwa i pozycję swe światowe traci jedną po drugiej na rzecz obcych imperializmów. Francja popełniła nowy błąd historyczny.

Od przeszło stu lat, bo od kongresu wiedeńskiego 1815 roku, polityka francuska wobec Niemiec weszła na manowce i wygrywana była stale przez Prusy. Twórca pruskich tradycji militarnych Fryderyk II był pupilem Francji, która w walce z Austrią, popierała rozrost Prus. Gdy Bismarck budował potęgę przyszłej Rzeszy, Napoleon III dał się zbalamucić widokami terytorialnych kompensacji, które mu podsuwał chytry kanclerz, zaniedbał obronę północy Francji i poniósł pod Sedanem w 1870 roku upokarzającą klęskę. Na kongresie berlińskim w 1878 roku tenże Bismarck podsunął Vaddingtonowi, francuskiemu ministrowi spraw zagranicznych, plan zdobyci tuniskich, które zakończyły się porażką ekspedycji francuskiej w Afryce. W czasie tego kolonialnego Sedanu niemiecki „przyjaciel” Francji omal drugi raz nie zawiązał paryżem. Uratowała Francję interwencja Rosji.

Po pierwszej wojnie światowej Francja nie potrafiła wyzyskać zwycięstwa zdobytego hekatombami ofiar narodu francuskiego i umocnić swojej pozycji nad Renem. Dyplomacja francuska miała wówczas jedną drogę — oparcia się o wschód słowiański z Polską i Rosją Radziecką na czele, lecz okazję tę zmarnowała, urzeczona mirażem utworzenia „bloku zachodniego” z Francją na czele. Marszałek Foch 27 listopada 1917 roku wysunął projekt zespolenia wszystkich państw na zachód od Renu pod egidą Francji. Lecz projekt ten stoperdowała wówczas Anglia przy pomocy Stanów Zjednoczonych. Anglosasi nie chcieli wzrostu potęgi finansowej Francji, rząd francuski skapitulował i zgodził się na Locarno w 1925 roku, które wprowadziło

Niemcy jako równorzędnego partnera do polityki europejskiej.

Odtąd duch Locarna pokutuje w polityce francuskiej, potencjał Francji spada po linii pochyłej, a szybko idzie w górę niemiecki. Błąd paktu locarneńskiego stwarza Monachium, a następnie haniebną przed Hitlerem kapitulację armii francuskiej w 1940 roku. Rząd Petaina — Laval stał się symbolem nowoczesnej Francji. Obecnie min. Bidault doprowadza Francję do paktu brukselskiego, tej nowej odmiany Locarna. Francja wychodzi z sali obrad, robiąc „dobrą minę złej grze” — z pustymi rękami, gdyż głównym celem Unii Zachodniej jest niezabezpieczenie się przed nową agresją niemiecką, lecz montowanie bloku przeciwko ZSRR. Słowa Bevina i Bidaulta o „niebezpieczeństwie” niemieckim, wypowiedziane w dyskusji nad paktem, lecz nie wniesione do paktu, uważa musimy za dymną zasłonę, kryjącą istotne cele Unii. Locarno tak samo wprowadzało Niemców na salę obrad, jak to czynić będzie min. Bidault jako gospodarz na konferencji w Paryżu.

Francja po raz drugi w swej historii nowoczesnej traci możliwość zabezpieczenia się przed wznowieniem agresji niemieckiej. Doświadczenia traktatu wersalskiego powinny były uświadomić dyplomacji francuskiej tę żywą prawdę, że całkowita demilitaryzacja Niemiec jest niemożliwa bez zniszczenia podstaw imperializmu niemieckiego — rozbrojenia wielkiego przemysłu, konsekwentnej demokratyzacji i stanowczej denacyfikacji. Jest to jedyna droga, gwarantująca bezpieczeństwo narodowe Francji i na drodze tej Francja spotkałaby potężnych obrońców jej interesów narodowych w postaci Związku Radzieckiego i państw Europy wschodniej.

Lecz Francja nie jest w stanie prowadzić samodzielnej polityki zagranicznej. Jej zależność od kapitału amerykańskiego jest tak wielka, że min. Bidault nie ośmielił się na żadną koncepcję, która nie uzyskałaby przedtem aprobaty Waszyngtonu lub Londynu. Po wojennej Francja kontynuuje najgorsze tradycje dyplomacji francuskiej XIX i początku XX wieku, które doprowadziły ją do Sedanu i kapitulacji w 1940 roku. Linia ta wiedzie od Locarna poprzez Monachium — Vichy do Brukseli. To nie jest droga „zdrówego rozsądku”, o którym mówił min. Bidault. To droga upadku wielkości Francji.

H. Barański

Co piszą inni

Mikołajczyk pisze powieść kryminalną

Amerykanie w rzedzie owych sławetnych wolności, z których rzekomo korzystają, wymieniają również wolność prasy. Kogo interesuje sprawa, jak z tą wolnością wygląda naprawdę, tego odsyłamy po bliższe informacje do artykułu Wojciecha Byliny pt. „Mity amerykańskie”, zamieszczonego w 12 numerze „Odrodzenia” z 21 bm. Dowiemy się on tam, że np. senator stanu Montana, gdy pragnie, by wyborcy zapoznali się z tekstem wygłoszonego przez niego przemówienia, musi im je rozsyłać imieniem w formie okólnika. Wszystkie bowiem gazety stanowe drukują wyłącznie to, co im wydrukować pozwala miejscowy trust miedzi Anaconda Copper Mining Company.

Dla czytelnika polskiego najbardziej „rewelacyjnymi” są jednak przytoczone w artykule Byliny wyjątki ze wspomnień Mikołajczyka, drukowanych w „New York Journal-American”.

Pisze on tam m. in. tak: „Aby wstąpić do gimnazjum w Polsce, trzeba być członkiem komunistycznej organizacji młodzieży.

Stare podręczniki szkolne zniszczono, na ich miejsce wydaje się nowe. Podręczniki historii Polski zaczynają się od Piotra Wielkiego...

Wszystkie oficerskie stanowiska w Wojsku Polskim obsadzone są przez Rosjan” (art. z 30. 1. 1948). „Wioski, których mieszkańcy nie chcą wstąpić do partii komunistycznej, są palone do gruntu” (art. z 27. 1. 1948).

Z niektórych cytatów wyraźnie wynika, że zbiegły „bohater” szybko potrafił się dostosować do wymagań żadnego sensacji czytelnika amerykańskiego. Oto, jak w jego interpretacji wygląda narada rządowa w Polsce:

„Gomułka nagle zerwał się z fotela i podbiegł do mnie z ręką na rękojeści pistoletu, który trzymał w kieszeni, mierząc w moją pierś. Poprosiłem go niedbale o papierosa. (art. z 26. 1. 1948).

Cytatów z wspomnianych pamiętników Mikołajczyka jest w artykule Byliny więcej. Ograniczamy się do tych kilku w przekonaniu, iż dostatecznie wyraźnie obrazują prawdziwość informacji, zamieszczanych przez prasę amerykańską. (j)

Amerykańskie władze emigracyjne zaarrestowały po przybyciu do Nowego Jorku p. Curie, córkę Marii Skłodowskiej, żonę czołowego francuskiego rzeczoznawcy atomowego, która poza tym sama jest specjalistką w dziedzinie fizyki atomowej. Mąż jej jest członkiem francuskiej partii komunistycznej.

MADAME IRENE JOLIOT CURIE, córka Marii Skłodowskiej i

wielka uczona francuska, która przybyła samolotem do Stanów Zjednoczonych na zaproszenie Komitetu uchodźców antyfaszystowskich, ZOSTAŁA WZORAJ ZATRZYMANA NA LOTNISKU W NOWYM JORKU I PO PRZESŁUCHANIU POLICYJNYM ODESŁANA NA ELLIS ISLAND Z ZAKAZEM WSTĘPU NA TERYTORIUM USA. To niesłychane postępowanie

nie amerykańskich władz imigracyjnych wywołało falę oburzenia w całym świecie naukowym.

Samolot linii lotniczych „Air France”, na pokładzie którego przybyła pani Joliot Curie, wylądował na lotnisku La Guardia o godz. 4.30 po południu. Pani Joliot Curie wyszła z samolotu ostatnia. Po przejściu przez tzw. „biuro imigracyjne”, pani Joliot udała się do urzędu celnego, gdzie przebywała przez 10 minut, podczas gdy urzędnicy badali jej bagaże. Po badaniach, pani Joliot została odprowadzona z powrotem do biura imigracyjnego i tam zamknięta. Ani dziennikarze, ani przyjaciele pani Joliot nie zostali dopuszczeni do widzenia się z nią.

Po przesłuchaniu policyjnym, które trwało 3 i pół godziny, postawiono panią Joliot pod straż uzbrojonych policjantów, prawdopodobnie w celu przeniesienia jej na Ellis Island, gdzie znajduje się punkt przejściowy dla ludzi albo wysiedlonych albo niedopuszczonych do Stanów Zjednoczonych. Fakt ten nie został oficjalnie potwierdzony, ale jeden z urzędników imigracyjnych, który prosił o niepodawanie nazwiska oświadczył korespondentowi United Press, że pani Joliot tam właśnie została przesłana.

Władze imigracyjne nie wydały żadnego komentarza na ten temat.

Pani Joliot jest jedną z najwybitniejszych specjalistek od fizyki jądrowej, laureatką nagrody Nobla i byłą czynną uczestniczką francuskiego ruchu oporu. (API)

Histeria antykomunistyczna w Ameryce nie ustaje

Pod zarzutem wyznawania przekonań komunistycznych aresztowany został w Los Angeles znany scenarzysta filmowy, Jarosław Dmytryk, z pochodzenia Austriak. Wraz z nim aresztowano 7 innych pracowników wytwórni filmowych w Hollywood. Grozi im deportacja ze Stanów Zjednoczonych. Brat Dmytryksa, Edward, jest jednym z kilkunastu aktorów filmowych, którzy oskarżeni są o działalność antyamerykańską, ponieważ odmówili odpowiedzi na pytanie czy są komunistami. (API)

Z bliska i z daleka

Kobieta-górnik

Pierwszą w dziejach Akademii Górniczej w Krakowie studentką na tej uczelni jest p. Hanka Knapczyk z Górnośląskiego, córka lekarza. P. Hanka nie boi się ciężkiej pracy górniczej. Już w czasie ubiegłego lata odbyła praktykę na kopalni w zagłębiu wałbrzyskim i pracując przez dwa miesiące na poziomie 600 m pod ziemią wyrobiła 150% normy. (i)

Na pomoc strajkującym we Francji

Ze sprawozdania Komitetu Pomocy Strajkującym we Francji wynika, że polski świat pracy zebrał łącznie prawie 25 milionów zł dla strajkujących robotników francuskich. (j)

Rozstrzygnięcie konkursu na fotografię dokumentarną

W konkursie na fotografię dokumentarną o walorach artystycznych, ogłoszonym swego czasu przez Departament Plastyki przy Min. Kultury i Sztuki, otrzymała pierwszą nagrodę w wysokości 80 tys. zł p. Fortunata Obrąpalska z Poznania za cykl czterech prac „Dyfuzja w ciemności”. Na konkurs nadesłano 1324 prace 69 autorów. Oprócz przyznania szeregu nagród Sąd Konkursowy wyróżnił wiele prac. (lc)

Usprawnienie w budowie wagonów

W fabryce wagonów firmy H. Cegielski w Poznaniu zdołano uzyskać oszczędności w kwocie pół miliona złotych miesięcznie, dzięki usprawnieniu pracy. Usprawnienie polega na zginaniu blachy do pudeł wagonowych, a nie jak dotychczas na jej spawaniu, co oszczędza ogólną konstrukcję. (lc)

Ostrzeżenia nie pomagają

Mimo licznych wypadków wybuchów pozostałych po wojnie granatów artyleryjskich, ludność a szczególnie młodzież nie respektuje ostrzeżeń. Dwaj 14-letni chłopcy ze wsi Rozowo pow. Wałcz — Mikołaj Razowski i Stanisław Chyżuk natknęli się na polu na granat i zaczęli przy nim manipulować. Wskutek wybuchu Razowski poniósł śmierć na miejscu, a Chyżuk odniósł ciężkie obrażenia i wkrótce potem zmarł w szpitalu. (w)

Wzrost pogłowia na Pomorzu

W roku ub. na terenie woj. szczecińskiego przybyło ponad 25 000 koni i 55 000 sztuk bydła rogatego, w tym ponad 15 000 krów. Stan trzody chlewnej wzrósł o blisko 112 000 sztuk, owiec ponad 20 000, kóz — 15 000 sztuk. (d)

Nowe ogniwo pokoju i bezpieczeństwa w Europie Podpisanie układu o przyjaźni między ZSRR i Bułgarią

Podpisany w dniu 18 bm. układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między ZSRR i Bułgarią, zapowiada, iż obie układające się strony podejmą wspólnie wszelkie zależne od nich kroki, by usunąć groźbę wznowienia agresji ze strony Niemiec lub jakiegokolwiek innego państwa, które bezpośrednio i pośrednio połączy się z Niemcami. W wypadku zaatakowania jednej ze stron przez Niemcy lub jakiegokolwiek inne państwo, które by się z nimi połączyło, druga strona udzieli niezwłocznie stronie napadniętej pomocy wojennej i wszelkiej innej.

Realizacja układu odbywać się będzie zgodnie z zasadami karty Narodów Zjednoczonych, przy czym obie strony wyrażają swój zamiar uczestniczenia w duchu jak najszerzej współpracy w każdej akcji międzynarodowej, mającej na celu zapewnienie pokoju i bezpieczeństwa.

Układ zabrania obu stronom zawierania jakiegokolwiek sojuszu lub brania udziału w jakiegokolwiek koalicji lub akcji, wymierzonej przeciwko drugiej stronie, oraz przewiduje konsultacje we wszystkich ważnych zagadnieniach międzynarodowych dotyczących obu stron.

Układ zapowiada wreszcie rozwój i zacieśnianie węzłów gospodarczych i kulturalnych między obu państwami w

duchu przyjaźni i współpracy zgodnie z zasadami wzajemnego poszanowania ich niezawisłości i suwerenności oraz niewtrącania się do spraw wewnętrznych drugiego państwa.

Układ zawarty na okres 20 lat wchodzi w życie niezwłocznie po podpisaniu. Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych w możliwie jak najkrótszym czasie, nastąpi w Sofii.

Przemówienie min. Mołotowa

Po podpisaniu układu — minister spraw zagranicznych ZSRR Mołotow wygłosił okolicznościowe przemówienie, w którym oświadczył m. in.:

„Podpisany przed chwilą układ przywrócił przyjazne stosunki między ZSRR i Bułgarią, które zacieśniły się w ciągu ostatnich lat i mają głębokie historyczne korzenie. Układ ten oparty na poszanowaniu zasad niezależności państwowej i suwerenności narodowej, służy dziełu ugruntowania demokratycznego pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

Układ niniejszy ma niedopuszczyć do powtórzenia się agresji niemieckiej, która w ciągu ostatnich 10-leci dwukrotnie zakłóciła pokój między narodami i rozpętała dwie wojny światowe. Jest rzeczą zrozumiałą, że Związek Radziecki, który dźwigał na swoich barkach wielkie brzemie agresji faszystowskiej, ze szczególnym zadowoleniem wita każdy nowy krok na drodze zapobieżenia możliwym nowym próbom agresji imperialistycznej.”

Odpowiedź prem. Dymitrowa

W odpowiedzi premier Dymitrow podkreślił, że podpisany układ, który wzmacnia historyczne więzy między ZSRR i Bułgarią, odpowiada w całej pełni żywotnym interesom narodu bułgarskiego. Wprowadzenie w życie postanowień układu wzmocni wiarę narodu bułgarskiego w jego słuszną sprawę i pomnoży jego wysiłki w dziedzinie budowy ludowej Republiki Bułgarskiej i jej rozwoju na drodze do socjalizmu.

Zawarty układ — oświadczył dalej Dymitrow — jest niewątpliwie nowym cennym wkładem ZSRR i Bułgarii w dzieło utrwalenia pokoju i normalnej współpracy międzynarodowej w duchu zasad ONZ. (PAP)

Tadeusz Szeligowski dyr Filharmonii Poznańskiej laureatem olimpijskiego konkursu muzycznego

W wyniku olimpijskiego konkursu muzycznego trzecią nagrodę w wysokości 100 tys. złotych otrzymał Tadeusz Szeligowski za „Kantatę o sporcie” do słów — K. Wierzyńskiego.

W lokalu S. A. R. P-u w Warszawie odbyła się uroczystość wręczenia nagród laureatom konkursów: literackiego i muzycznego, ogłoszonych w związku z XIV Olimpiadą. W uroczystości wzięli udział: wiceminister Kultury i Sztuki — W. Sokorski oraz liczni przedstawiciele świata literackiego i muzycznego.

SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „OMNIBUS” BIBLIOTECZKA NIEPRÓŻNUJĄCEGO PRÓŻNOWANIA

Dnia 15 marca
wyruszyły
OMNIBUSY
w świat

Stacjami Omnibusów są
wszystkie
księgarnie, kioski uliczne i kolejowe

Kierownica każdego Omnibusu
spoczywa w rękach najbardziej powołanych znawców terenu, do którego
Omnibus się udaje

Nabycie egzemplarza w cenie
15 zł

upoważnia do dowolnej ilości przejazdów.
Jeden egzemplarz uprawnia do przejazdu całą rodzinę.
Wygładanie podczas jazdy przez okno nie jest wskazane.
Bardziej zajmujące okaże się niewątpliwie patrzenie w tekst.
Do wyskakowania w czasie jazdy nikt nie będzie miał ochoty —
toteż nie zakazuje się tego.
Egzemplarz nabyty należy zachować do kontroli, którą każdy pasażer
przeprowadza sam na sobie.

21 marca
podane zostało w całej prasie do wiadomości 6 tras
„Omnibusu”

3b-293

O wszystkim i dla wszystkich... „Magazyn”

Zielona Góra bez szminki

Miasta — podobnie jak kobiety — mają swój sex appeal. Podoba się albo nie. I to od pierwszego wejrzenia. Można się wprawdzie z czasem przyzwyczaić ale to już nie to. — Otóż jeśli chodzi o Zieloną Górę, to muszę stwierdzić, że czuję do niej szczerą sympatię. Już widzę jak po tym moim wyznaniu niejedną z bardziej zgryźliwych Czytelników ironicznie się uśmiecha. No już, wiadomo. Należy widocznie do tej wcale sporej gromady poznaniaków, co to w pierwszym okresie radosnego „pionierstwa” (w tym zbyt niestety popularnym znaczeniu tego słowa) rzuciła się na niezniszczalne miasto, uzupełniając tam braki w garderobie, domowych utensyliach, nie gardząc także innym, wedle najlepszej woli i uznania intratnym szaberkiem.

Nie, drodzy przyjaciele! Zastrzegam się stanowczo przeciw podobnym insynuacjom. Mój sentyment ma inne, bardziej romantyczne podłoże:

I Was, nadobne Czytelniczki, zawiodła tym razem wrodzona intuicja. Nie zakochałem się tam po raz pierwszy. Po prostu ujrzałem Zieloną Górę w pełni letniego maguillage'u, doskonale stonowanego w barwach, spowita w zieleni ogrodów, uśmiechniętą słońcem, darzącą przybysza plonem swych sadów, ludną, zadowoloną, wesołą — tak krainowo różną od innych miast lubuskiego przygranicza.

Teraz, po półtorarocznej przerwie miałem ją ujrzyć po raz wtóry, tym razem już bez letniej szminki.

Siąpiący bez ustanku z ołowianej barwy nieba kapuśniaczek nastrojał raczej pesymistycznie, a już w zdecydowanie zły humor wprowadził mnie fakt, że napotykać po drodze przechodnie ani rusz nie mogli mnie poinformować, gdzie jest ta czy inna ulica. Nie wiem czy nie wpływają na to ciągłe zmiany nazw miejscowości i ulic, ale wydaje mi się, że absolutny brak orientacji w lokalnej topografii jest wspólną cechą poznaniaków naszego Zachodu. Kiedyś we Wrocławiu pytałem przepkupa, sprzedającego na ulicy pieczywo, gdzie jest plac 3 Maja. Rozłożył beznadziejnie ręce i kiwnął przecząco głową na znak nieświadomości. Poszedłem parę kroków dalej do rogu najbliższej ulicy i przeczytałem wiszą-

cą tam przypadkowo tabliczkę. Okazało się, że siedział on ze swymi butkami właśnie na placu 3 Maja.

Mój zły humor nie przeszkodził mi zauważyć, że ulice w Zielonej Górze są czysto zamiecione, wystawy sklepowe bogate a ceny towarów przeważnie wyższe niż w Poznaniu. Stosunkowo tanie natomiast są hotele, których jest aż sześć, przy czym ten, w którym się zatrzymałem, okazał się schludny i wyposażony w komfortowe urządzenia w rodzaju bieżącej ciepłej i zimnej wody itd. Co prawda nie zawsze można z niej korzystać — np. w godzinach wieczornych, kiedy człowiek wracając od pracy chciałby się umyć, wody akurat nie ma. No ale to już naturalnie nie jest winą hotelu ale wodociągów miejskich, które funkcjonują dosyć mizernie. Próbowałem później wyjaśnić sobie tę sprawę w rozmowie z burmistrzem miasta p. Meszą. Okazało się, że są dwie przyczyny: po pierwsze urządzenia wodociągowe są przestarzałe i gwałtownie dopraszają się remontu, po wtóre pompy elektryczne nie zawsze otrzymują wystarczającą ilość prądu.

Powód egipskich ciemności, zalegających miasto w godzinach wieczornych, leży gdzie indziej, mianowicie w braku żarówek oświetleniowych. Wprawdzie Zielona Góra po długich staraniach otrzymała pewien przydział tego rarytasu, okazało się jednak, że dano miastu żarówki na 220 volt, gdy tymczasem prąd w mieście ma napięcie 110 volt. Radość z przydziału okazała się przedwczesna i władze miejskie z godną pochwałą przeznaczenia przystąpiły do instalowania lamp gazowych, których tu poprzednio nie było. Do końca kwietnia w myśl zapewnienia burmistrza ma ich być 40. Termin nie jest odległy i radzę zielonogórzanom trzymać się za słowo. — Swoją drogą wieczorny mrok ma i swe dobre strony. Spacerując ulicami co kilkanaście kroków napotykałem jakąś czule obejmującą się parę. Ano marzec, a w kotlinie zielonogórskiej wio-

śna zaczyna się wcześniej, niż w innych stronach.

Skoro już jestem przy sprawach miejskich, to pragnę zauważyć, że dawno minęły czasy, kiedy Zielona Góra obdarzała każdego przyjeźdnego 4-pokojowym mieszkaniem. Dziś miasto liczy prawie 30 tys. mieszkańców, to znaczy o 3 tysiące, więcej niż przed wojną i uzyskanie nawet pojedynczego pokoju nie jest rzeczą łatwą. Ba, wprowadzono nawet publiczną gospodarkę lokalami, wyznaczając 16 m² na głowę. Tak znaczne zagęszczenie ludności wiąże się w pierwszym rzędzie z faktem, że na terenie Zielonej Góry istnieje sporo poważnych zakładów przemysłowych, z których dwa, mian. „Zakłady budowy Mostów i Wagonów” oraz „Polska Wełna” należą do czołowych przedsiębiorstw w Polsce. Postaram się pokazać je naszym Czytelnikom w kolejnych reportażach. Obok przemysłu bardzo żywotne — w skali lubuskiej niezwykle żywotne — jest tu również rzemiosło, znajdujące punkt oparcia w zamówieniach miejscowych fabryk a częściowo pracujące również na pokrycie potrzeb województwa centralnych. I wreszcie 3 elementem, wnoszącym ruch i wigor w życie miast, to bardzo liczna tu młodzież. W Zielonej Górze istnieje 5 szkół powszechnych — już ich nie wystarcza — 3 gimnazja ogólnokształcące, 2 gimnazja specjalne: sadownicze i krawieckie, średnia szkoła zawodowa a „z obu stron” w wielkich zakładach fabrycznych — 2 szkoły przemysłowe. Ale to jeszcze nie wszystko. W Zielonej Górze znalazły również pomieszczenie trzy szkoły przysposobienia przemysłowego — dwie dla chłopców, jedna dla dziewcząt — które młodzież wiejską z przeludnionych i zniszczonych powiatów wojew. kieleckiego i rzęsowskiego przygotowują do pracy w fabrykach teoretycznie i praktycznie. Tu formują się kadry ludzkie dla wielkiego dzieła przekształcenia Polski rolniczej w przemysłowo-rolniczą. JAN BRZESKI

Wzmrożona wydajnością pracy uczcżą robotnicy Cegielskiego dzień 1 Maja

Aby godnie uczcić święto 1 Maja robotnicy fabr. Cegielskiego w Poznaniu postanowili przekroczyć do tego dnia dodatkowe wykonanie jednego parowozu, dwóch wagonów osobowych, czterech obrabiarek i 4000 piast rowerowych. W powziętej uchwale załoga zakładów Cegielskiego stwierdza, że zwiększony wysiłek pracy będzie wyrazem jej postawy wobec odbudowy Państwa i właściwie pojętego święta pracy. Robotnicy Cegielskiego wzywają jednocześnie inne zakłady pracy z terenu Wielkopolski do pójścia w ich ślady. Jak wiadomo w roku 1947 produkcja zakładów Cegielskiego osiągnęła wartość 3,6 miliarda zł, co w porównaniu do lat przedwojennych stanowi 116 proc. Plan produkcyjny na rok 1948 przewiduje wykonanie 150 parowozów, przy czym w projekcie znajduje się wypuszczenie nowego typu parowozu normalnotorowego TY 47. Plan przewiduje również wykonanie 180 wagonów osobowych oraz wy-

konanie 300 obrabiarek. Fabryka narzędzi zwiększy swą produkcję o 50%.

Doroczny zjazd prokuratorów okręgowych apelacji poznańskiej

W Poznaniu odbył się ostatnio doroczny zjazd prokuratorów okręgowych z terenu apelacji poznańskiej. W zjeździe tym oprócz szefów prokuratur okręgowych wzięli udział: delegat Min. Sprawiedliwości, szef Nadzoru Prokuratorskiego prok. Sądu Najwyższego A. Dąb, przedstawiciele prokuratury wojskowej, władz bezpieczeństwa i partji politycznych.

Na zjeździe omówiono działalność prokuratury w okresie ub. roku. W toku dyskusji poruszono szereg aktualnych zagadnień jak np. sprawę przestępczości nieletnich oraz domów poprawczych.

Na potrzeby kraju i na eksport

pracują Państw. Zakłady Umundurowania w Poznaniu

Współzawodnictwo pracy daje coraz lepsze wyniki

Ośrodek Państwowych Zakładów Umundurowania w Poznaniu założony został w 1908 i od tego czasu pracuje bez przerwy. W okresie okupacji Niemcy kontynuowali pracę w Zakładach, nie zmieniając ich przeznaczenia. Po zakończeniu walk o Poznań PZU podjęły pracę już w pierwszych dniach marca 1945 r.

Oddział w Zbyszynie nastawiony jest na tzw. lekką produkcję, czyli fabrykację bielizny i drellich. Pozostałe oddziały wykonują fabrykaty z materiałów sukiennych. Z fabrykatów PZU korzystają Ministerstwo Obrony Narodowej, Ministerstwo Komunikacji, Leśnictwa i inne. Część produkcji przeznaczona jest na eksport i może z niej korzystać sektor prywatny.

Od pierwszych dni powojennej działalności wykazuje Ośrodek stały wzrost produkcji, co jest możliwe dzięki szybkiemu odbudowaniu zniszczonych obiektów. Wyrazem tempa pracy jest współzawodnictwo pracy, w którym PZU biorą udział. Plan produkcji na rok 1947 przekroczyły Zakłady o 115%, a o wiele lepsze wyniki wykazują pierwsze miesiące roku bieżącego. W styczniu wykonano 119,5% planu, a w lutym już 144,2%. W akcji współzawodnictwa wysunęli się w styczniu na czoło załogi fabrycznej robotnicy: maszyniarka Pelagia Nowak z Leszna, ręczniarka Helena Juska z Poznania, prasowacz Edmund Jankiewicz z Krotoszyńa i Leon Durczewski z krajalini w Rawiczu.

Na drodze do dalszego usprawniania produkcji, odbudowują Zakłady jeden z wypalonych bloków, w którym uruchomiona zostanie centralna krajalnia dla wszystkich oddziałów Ośrodka. Odbudowa potrwa do czerwca br. Po-

nadto Dyrekcja Zakładów z p. Wiśniewskim oraz dyr. administracyjno-handlowym Wawrzyńskim na czele, powzięła decyzję odbudowania bloku mieszkalnego przy ulicy Grunwaldzkiej. Znajda się tu mieszkania dla 36 rodzin pracowników PZU. Jak dotąd opracowano już plany odbudowy. Kierownictwo Zakładów dba również o sprawy socjalne. Przy PZU znajduje się żłobek dla 40 dzieci, ambulatorium, świetlica stołowa oraz biblioteka. W Grochowskich Szlacheckich, w powiecie żnińskim posiada Ośrodek 700 ha majątek. Ten ostatni zaopatruje stołówkę. Przy Zakładach istnieje również spółdzielnia „zamknięta” obsługująca członków-pracowników.

W chwili obecnej przygotowują się PZU do Międzynarodowych Targów Poznańskich. Ekspozycją są przedmiotem badań specjalnej komisji eliminacyjnej.

Harmonia panująca między pracownikami a Dyrekcją jest bez zarzutu dzięki Radzie Zakładowej, której przewodniczącym jest p. Próchniewski, a sekretarzem p. Czesław Marsz. (Ros)

Publiczna gospodarka lokalami mieszkalnymi

Ukazał się nr 12 Dziennika Ustaw R. P. w którym ogłoszone zostały dwa rozporządzenia Rady Ministrów, o wprowadzeniu publicznej gospodarki lokalami mieszkalnymi. Na mocy tych rozporządzeń lokale mieszkalne, w miastach Jarocinie, Kaliszu, Krotoszyń, Pleszewie i Wrześni, podlegać będą publicznej gospodarce z kontroli państwa.

Dziennik Ustaw przynosi ponadto ustawę z dnia 25 lutego 1948 r. o moratorium lokalowym dla spółdzielni. Na mocy ustawy wykonanie emisji spółdzielni z lokali zajmowanych na cele handlowe, lub przemysłowe, wstrzymane zostaje do dnia 31 grudnia 1949 r. W wypadku, gdyby spółdzielnia nie zawarła jeszcze umowy najmu, musi ona wystąpić do miejscowego Sądu Grodzkiego z wnioskiem o ustalenie wysokości czynszu i terminów jego płatności. Przy ustaleniu czynszu Sąd kieruje się przeciętnymi czynszami za podobne lokale w danej miejscowości.

Kopalnie otrzymują skipy krajowej konstrukcji

Wyrazem nowoczesności kopalni jest tzw. urządzenie skipowe. Tą nazwą określa się taśmę transportową samoczynnie wywołaną na powierzchnię wózek z węglem. Przed wojną urządzenia tego typu sprowadzaliśmy z zagranicy. Obecnie na kopalni „Makoszowy” zainstalowano skip wykonany w kraju i w kraju zaprojektowany. Próba skipu dała dobre wyniki. — W ciągu najbliższych trzech lat urządzenia takie otrzyma dalszych 12 kopalni. (j)



Państwowy Teatr Polski:

Wesele pani du Barry

Komedia w trzech aktach Adama Grzymały-Siedleckiego. Reżyseria: Teofil Trzcinski. Gościnnie występują: Jadwiga Zaklicka, Dalsi wykonawcy: H. Czechowska, R. Kossobudzka, E. Marzinkówna, M. Nowosadówna, E. Podborówna, A. Podgórska, J. Ratajska, J. Adamczak, J. Andrzejewski, A. Dzwonkowski, A. Gajdecki, H. Korbut, Z. Maciejewski, W. Neubelt, Z. Starski, M. Szatacki. Dekoracje: S. Jarocki. Kierownik literacki: S. Hebanowski.

Było to kilkanaście lat temu, przed wojną. Przyjechał do Poznania dyr. Teofil Trzcinski na reżyserskie występy.

a z nim jego żona, młodziutka aktorka, Jadwiga Zaklicka.

Na pierwszy ogień poszła lekka komedia amerykańska, „Roxy”. Taka sobie bzdurna historyjka o nowoczesnym Kopenhagenu.

I nagle Poznań opanowało szaleństwo W rozmowach towarzyskich cytowało się „powiedzonką” Roxy, cukiernie wypiekały ciastka Roxy, najmodniejsze były berety à la Roxy, fryzury, sweterki à la Roxy, powstało nawet kino „Roxy”. Roxy była na wszystkich ustach. Zaklicka szturmowała Poznań.

Potem była uroczna „Mysz kościelna”. Potem... Joanna d'Arc i Maria Stuart. Przeskok od młodych, pełnych młodzieńczego wdzięku ról do kreacji dużej miary. Młody talent w naszych oczach

rozwinął się i teatralnie, poważnie, nabierał ciężaru gatunkowego wielkiej sztuki.

Wkrótce potem wybuchła wojna. Jadwiga Zaklicka należała do tej bezkompromisowej grupy polskich aktorów, którzy na cały okres okupacji odsunęli się całkowicie od teatru. To był jedynie możliwy protest przeciwko potwornej rzeczywistości okupacyjnej. Żadnych występów! Nie tylko w antypolskich filmach i w gadzinowym „Teatrze Polskim” ale nawet w żadnych teatrzykach na żadnych estradach, w żadnych kawiarniach. Było to stanowisko równorzędne z postawą polskich literatów i polskich dziennikarzy, uważających każdą zawodową współpracę z okupantem za zdradę, za przestępstwo. Nie tylko w wydawanie książek, ale wydrukowanie najoobojętniejszego wiersza felietonu, notatki w pismach koncernu gubernatora Franka podciągane było pod wspólny strychulec — zdrada.

Niestety w świecie aktorskim zasada ta przestrzegana mniej ściśle, wylamania z niej liczne. Tym większe bezkompromisowość należało się uznanie.

Wojenna przerwa szczególnie dla młodych aktorów była przykłą, stanowiąca dotkliwą stratę czasu. Ale za to

po wojnie, po dorwaniu się znów do pracy, artyści rzucili się w nią z pasją i zapalem.

P. J. Zaklicką widziałem po wojnie po raz pierwszy dopiero teraz w „Weselu pani du Barry”. Zestawienie i porównywanie wspomnień z obecną rzeczywistością jest zawsze niebezpieczne. Tutaj Zaklicka dzisiejsza wychodzi jednak z tej konkurencji ze wspomnieniami zwycięsko.

Rola Joanny Vaubernier, młodej dziewczyny w której wielkie ambicje walczą z tęsknotą do zwykłego, własnego, rodzinnego ogniska — domu, męża, dzieci — której nie przegryzła jeszcze do głębi zepsucie i szlachetne porwy walczą z wpajaniem przez środowisko amoralnymi wychowaniem, rolą ta stwarza świetnej aktorce duże pole do popisu. Pani Zaklicka przypomina się poznajskiej publiczności — używając terminu sportowego — „w najlepszej formie”. I mielibyśmy do niej pretensję, gdyby nie zaprezentowała nam następnie kreacji z wielkiego repertuaru.

Nowa komedia Adama Grzymały-Siedleckiego ma wszystkie zalety pióra tego świetnego i doświadzonego scenicznego pisarza. Ma lekkość i potoczność akcji. W żywych obrazach przedstawia rozkładające się moralnie środowisko, arystokrację francuską u schyłku panowania Ludwika XV. O-

nadciągającej Wielkiej Rewolucji nie ma w tekście ani słowa. Ale mimo woli myśli się o niej przez cały czas. Jak trzeba myśleć o operacji, gdy patrzy się na zgangrenowaną część ciała.

Pewną ręką stawia Grzymała wprowadzane na scenę postaci. Jest ich cała galeria złączonych cników właścieli spróżniałych sumień, moralnych kalek, ludzi bez kręgosłupa. Wszelki brak etyki próbuja „amistyfikować” jakimś dostojnymi gestami bez znaczenia, zakłamanymi deklamacjami, o honorze, wierności dla tróla... Jedynym światopoglądem jest chęć użycia w całej pełni, dogodzenia swym kaprysom, dokuczenia innym, zaciemniania świata własną błyskotliwością.

Jedynym wiatkiem w tym dobranym zespole jest młody wicehrabia Wilhelm du Barry. Uchowal się z daleka od ogniska zepsucia od dworu, na głuchej wsi; zachował świeżość odczuwania i wieściącą prostotę „czuć”. I tu jest nuda, ciętka sztuka. Autor postawił sobie za zadanie „obronę” pana du Barry, człowieka, wybranego na męża — parawan dla desygnowanej na królewską faworytke kobiety. Rola niezbyt szanowna. Kim może być taki człowiek?

Albo wyzutym z wszelkiej godności i moralnych zasad cynikiem. Albo zupełnie durniem pozwalającym się bezczelnie oszukiwać.

Wilhelm du Barry zostaje oszukany, ale nie jest durniem, ponieważ oszukiwała go kobieta. Kobieta, która wierzyła, zaślubiła miłość. Kobieta, która nie wytrzymała próby; mając do wyboru wielkie uczucia ubogiego i karierę, uległa olśnieniu bogactwa, potęgi, błyskowi szychu.

Intryga przeprowadzona jest przez pisarza znakomicie. P. Z. Maciejewski rolę szlachetnego oficera marinarci poprowadził bardzo pewnie. Dał postaci mocną, odcinając ostro od całej ga-

lerii spróżniałych figur. P. Zaklicka miała w nim dobrego partnera.

Wydaje mi się tylko że ostatnia scena, zawierająca trochę sztucznie przypięty „sens moralny” została przez autora przeciągnięta. Brzmienie kłiwie i nieprzekonywujące. Artystycznie — moim zdaniem — epiej wypadło odejście Wilhelma z obojczykiem.

Szereg postaci z ciemnej galerii wybornie narysowanych przez autora znalazło na scenie Teatru Polskiego dobrych wykonawców.

Doskonale przedstawił p. A. Dzwonkowski postać hrabiego Jans du Barry, indywiduum bez zaci i warty obarczone wszystkim przysługami jego ginącego świata, którego jest reprezentatywnym przedstawicielem.

Duc de Richelieu jest dobrą rolą p. W. Neubelta. P. H. Czechowska udała się świetnie rolę matki raffurza i zapałem swą córką.

Zresztą, powtarzam, cała galeria butających się, złośliwych, młodszych i starszych okazów prowokującego rewolucji środowiska znalazła doborczych odtwórców.

Ładne dekoracje i bogate, utrzymane w stylu kostiumy skomponował pomysłem prof. S. Jarocki. Za wycywny poziom przedstawienia, sprawną biegłość akcji i żywe jej tempo należało się komplementy reżyserii dyr. T. Trzcinskiego.

Nowa sztuka polskiego pisarza — bez względu na jej kwalifikację do cięższej czy lżejszej wagi gatunkowej — jeśli, jak Wesele pani du Barry, reprezentuje dobrą robotę pisarską — stanowi wydarzenie w życiu teatralnym. I zasługą dyrekcji teatru jest wykorzystanie tego wydarzenia. W tym wypadku zastawa będzie niewątpliwie połączona z sukcesem frekwencji.

T. Kraszewski

W trzecią bolesną rocznicę tragicznej śmierci naszej ukochanej i nigdy niezapomnianej córki, siostry, szwagierki i narzeczonej, śp.

Haliny Ostrowskiej

odprawiona zostanie za spój Jej duszy

msza św.

we wtorek, dnia 23 marca 1948 r., o godz. 7 w kościele św. Marcina w Poznaniu.

matka, siostra, szwagier i narzeczony

Poznań, Poznańska 59 m. 1 7407

Maszyny

artykuły biurowe

Zakup — Sprzedaż

Naprawa

W. Rohowski i Ska

Poznań

Mielżyńskiego 18 — Tel. 43-25

p-2667

Okulary

REPERACJE TERMOMETRY

Zakład Optyczny

Leon Nogajczak, mistrz optyczny

Poznań, Kraszewskiego 8 — Tel. 516-78

Dostarcza okulary dla członków Ubezpieczalni Społecznej.

3b-297

OBOWIE ORTOPEDYCZNE

wykonują

BRACIA JAROCY

Poznań, Matejki 11 — telefon 74-64

Wytwórnia wód gazowych i rozlewnia piw

zaprowadzona w pełnym biegu na sprzedaż

Oferty Biuro Ogłoszeń „PAR” Poznań, Ratajczaka 7 pod 3/84 p-2605

ARTYKUŁY MĘSKIE I MATERIAŁY

J. PASZEK

POZNAŃ TEL. 42-05

WROCLAWSKA 29/29

Zakłady Mechaniczno-Ortopedyczne „PROTEZA”

Poznań, ul. Marsz. Focha 61. Tel. 68-36

wykonują:

protezy nóg i rąk, aparaty i góseły ortopedyczne, pasy rufturowe, pooperacyjne, wkładki na chore stopy itp.

Najprzedniejsze **włóczki**

oraz gustowne wyroby **wielniane**

poleca:

WŁÓCZKA

EDW. GAJOWIECKI, F. KOŚCIELNIAK

Poznań, ulica Strzelecka 1 — Tel. 513-82

Nowości wiosenne

H. Skitek

Wykwintna Galanteria Męska

Poznań 3a-205

27 Grudnia 1 — Telefon 23-97

200.000 zł

padło na nr 2246 w 3-ciej klasie 52-giej Loterii w znanej ze szczęścia kolekturze 3b-428

ST. GALANTOWICZ, Gniezno,

Mieczysława 37 — Tel. 15-08

Mieszkańcy Łazarza i Górczyna

współpracujcie

z miejscową instytucją bankową, którą jest

Bank Pożyczkowy Spółdzielczy

w Poznaniu — ulica Marsz. Focha nr 47 (naprzeciw Parku Wilsona)

41 lat współpracy z społeczeństwem

3b-299

GAJA

Proszek

DO PIECZENIA

NA 500 GR. MAKI

MGR. ROMAN GAJ

POZNAŃ

PATRONA JACKOWSKIEGO 34

TEL. 315-21

Chcesz uniknąć niespodzianek? UŻYWAJ!

Płaszcz, ubrania, spodnie, płaszcze damskie materiały, prochowce - kanadyjki i płaszcze gumowe ubranka chłopięce, sportowe i do Komunii św. poleca po cenach przystępnych

Tani Zakup - Feliks Konieczny

Poznań, Dąbrowskiego 46 — Telefon 34-61 i 39-16

Uwaga: wejście z Rynku Jeżyckiego

p-2589

WIADERKA, ŁOPATKI, KONEWKI PIŁKI BALONY

na sezon letni poleca hurtowo i detalicznie

Świątek dziecięcy

Poznań, Walki Młodych nr 14

3a-189

Jedwabie sukienkowe

Materiały ubraniowe oraz wszelkie dodatki krawieckie

korzystnie polecamy

SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW

Pracowników Urzędu Wojewódz. w Poznaniu

Spółdzielnia z odpowiedzialnością udziałami

Poznań, ul. Wrocławska 38, Tel. 88-00

Hurt **PŁASZCZE DAMSKIE** Hurt

na sezon wiosenny poleca

WYTWÓRNIA KONFEKCYJ DAMSKIEJ

FR. JACEK I SYN

Poznań, Gołębia 5 I. pfr. — Telefon 29-74

p-2586

Najlepsza i naprawde...

Jedyna

Pasta do obuwia

GRAFIA

Książki - Nuty - Mapy

Żurnale mód

poleca w wielkim wyborze

Księgarnia i skład nut

F. Czekalski, Poznań

Walki Młodych 10 (daw. Podgórną) tel. 35-46

Torebki damskie

teki, torby szkolne, portfele i t. d.

poleca najtaniej

A. WERNER, Poznań Garbary 18

tel. 42-40 Własna Pracownia tel. 42-50

Torebki damskie

w dużym wyborze

oraz

teki, walizki, portfele

poleca zawsze najtaniej

A. Graczyk

Poznań, Wodna 22

Szczotki-Pędzle

WIELKOPOLSKA HURTOWNIA

St. Stanowski

Poznań, św. Marcin 50

telefon 13-74 p1691

BUCIKI

letnie i białe do Komunii św.

w wielkim wyborze stałe do nabycia

Obuwie

Wincenty Gołalka

Spółka Komandytowa

Jarocin, Rynek 15

p-2603 telefon 282

Łóżka — łóżeczka Zabawki

Rowerki-hulajnogi

Sprzęt domowy

nakrycia stołowe itp.

korzystnie poleca

M. Wolszakiewicz

Ska p-2303

POZNAŃ

Stary Rynek 39

(tuż przy Wielkiej)

MATERIAŁY UBRANIOWE

PODSZEWKI, GUZIKI

w wielkim wyborze poleca

znana firma

STANISŁAW RATAJ

Poznań, St. Rynek 44

3b-373 Tel. 42-56

(wejście z ulicy Wolnej)

Falkiewicz

Poznań

FABRYKA PERFUM I KOSMETYKÓW

zaczynająca się w Poznaniu

Uwaga! **Hurtownia** Uwaga!

Perfum — Kosmetyków i Galanterii Drogerijnej

C. ADAM

Poznań, plac Wolności 8 — Telefon 99-50

Otwarte w niedzielę palmową od godz. 13-18.

Ceny ściśle fabryczne. Wysyłki franco. 3b-407

BIRETY, CZAPKI

organizacyjne, cywilne, stałe na składzie. Zamówienia wykonuje szybko i solidnie. Wszelkiego rodzaju hafty mundurowe. Wysyłka za zaliczeniem pocztowym.

PRACOWNIA CZAPEK

Jan Włodarczyk

Poznań, Zeylanda 7. Tel. 51-939. p-2462

Revelacyjny środek przeciw gruźlicy (wyciąg z ziół leczniczych)

Gruźlica, choroby płuc, astma, katary, kaszel, skutecznie leczy pod gwarancją klinicznie wypróbowany środek „SALWATOR PINUSAN” Rej. L. 7632 T. III

Cena I. 4 butelki kuracja 3000 zł. Po otrzymaniu gotówki wysyłamy pocztą.

Wytw. Farm. przeciw-gruźlicza, Katowice, ul. Warszawska 56 m. 1. 3b-302

PASTA DO ZĘBÓW

Dentosan

ANTIBAKTERIALNA

Na targi

PROJEKTY STOISK, REKLAMY, DEKORACJE oraz wszelkie prace wchodzące w zakres malarstwa wykonuje

Z. SIĄKOWSKI, mistrz malarz

Poznań, Marsz. Focha 78 (daw. F-a Frankowski) Tel. 66-70 7182

NAJLEPSZA PASTA DO ZĘBÓW PRODUKCJI KRAJOWEJ

SMAK SIŁNIE MIĘTOWY

FLORDONT

KUPNO, SPRZEDAŻ, NAPRAWA

MASZYN BIUROWYCH

to także odbudowa kraju, to sprawa zaufania i specjalność firmy

PIOTR PIEPRZYCKI

POZNAŃ p-2105

aleja Marcinkowskiego 26

naprzeciw poczty

tel. 23-62

przepisywanie

Zawiadomienie

Niniejszym zawiadamiam, iż dnia 21 bm. nastąpi otwarcie

RESTAURACJI — KAWIARNI

OGRODU STRZELECKIEGO

na które najuprzejmiej zaprasza

właścicielka

Marta Deska

Dojazd tramwajem 5, 8, p-2687

a od mostu Tamy Garbarskiej autobusem.

MASZYNY BIUROWE

kasy rejestracyjne, powielacze

kupno — sprzedaż

Przeróbka na układ polski oraz wszelkie naprawy

Centrala Maszyn i Przyborów Biurowych

Cz. Filipiak p-169

Poznań, św. Marcin 32 — Telefon 88-19

Kreda — Gips — Kili szklarski

Farby — Lakier — Pokosty

oraz wszelkie artykuły malarskie w wielkim wyborze poleca

Centrala farb 3b-328

Hipolit Pukacki

Poznań, Dąbrowskiego 34 — Tel. 9989, 3409

Poszukuje

RU BENS

ZBIGNIEW CZARNECKI

retuszerki

Poznań, Plac Wolności 9 — Tel. 520-54 3b-418

Inżyniera - architekta

jako kierownika działu budowlanego oraz

technika budowlanego

przyjmuje Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Poznaniu, ul. Mickiewicza nr 2. Warunki wynagrodzenia według umowy.

3b-398

SZTANDARY

paramenta kościelne wykonuje

K. Kaczmarek M. Tomaszewska

Poznań, Wierzbicice 13 3b-384

INTROLIGATORNIA

B. Lewandowski i Syn

Poznań, ul. 27 Grudnia 3 — Tel. 25-33

Oprawa wszelkich książek. 3b-390

Szlifiernia

przyjmuje do ostrzenia żyłki, brzytwy, nożyczki itd.

Specjalność: narzędzia chirurgiczne.

Mistrz Szlifierki **WACŁAW RACZKOWSKI**

Poznań, Wielka 22, I ptr. 3b-353

Przetarg

na 1 przyczepkę — platformę 4 X ogumioną, ogumienie w bardzo dobrym stanie. Przyczepkę można oglądać od 22-24 bm. w godz. 14-16.30.

Oferty składać w zalakowanych kopertach do dnia 25 bm. na adres: Wojskowe Zakłady Samochodowe — Poznań, ul. Dąbrowskiego 29. 3a-222

Przetarg nieograniczony

Państwowe Fabryki Konfekcyjne Ośrodek nr 3 w Kaliszu, ogłaszają

przetarg nieograniczony na wykonanie remontu budynku położonego w Kaliszu przy ul. Kopernika 3. Informacje oraz podkłady ofertowe otrzymać można w Dyrekcji P. F. K. Ośrodek nr 3 w Kaliszu przy ul. Pułaskiego nr 18.

Oferty w podwójnych zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na remont budynku P. F. K. przy ul. Kopernika 3” należy składać do dnia 2 kwietnia 1948 r. godz. 11. Do oferty należy dołączyć pokwitowanie na wpłacone do Narodowego Banku Polskiego w Kaliszu na konto Państwowych Fabryk Konfekcyjnych Ośrodek nr 3, wadium w wysokości 3% oferowanej sumy.

Komisynie otwarcie ofert nastąpi dnia 2 kwietnia 1948 r. o godz. 13 w Dyrekcji P. F. K. w Kaliszu.

Dyrekcja Państwowych Fabryk Konfekcyjnych Ośrodek nr 3 w Kaliszu zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, jak również unieważnienia przetargu bez podania powodu. 3a-215

TABELA WYGRANYCH 52 LOTERII

4-ty dzień ciągnięcia 3-ciej klasy

Wygrana 500.000 zł padła na Nr 35658 w Warszawie.

Wygrana 200.000 zł padła na Nr 72304 w Będzinie.

Wygrane po 100.000 zł NrNr 15309 15750 20003 25946 29544 41666.

Wygrane po 50.000 zł NrNr 5392 6260 15825 31890 65784 70613 79620.

Wygrane po 20.000 zł NrNr 775 3496 13246 15717 19161 23939 23982 34249 35262 39832 44654 47795 49876 55945 56560 59073 64190 66043 72512 73143 74150 78551 78597 78775.

Wygrane po 10.000 zł NrNr 1373 6506 7087 8134 12397 12742 12952 14223 15199 16334 17839 20392 21655 23937 24338 25472 30498 31858 32301 33340 33970 34640 36431 38931 41243 41501 41733 48226 49275 51374 51820 52066 55370 55371 57038 58206 59388 61213 61251 61652 61710 61903 62272 62341 63256 63939 63998 66101 70961 71163 72768 76940 78539 78920 79774.

Wyrób i sprzedaż konfekcji

damskiej, męskiej i dziecięcej
B-cia FLAMHOLC
1 S-ka — Łódź, Wier-
kowskiego 7 w podwo-
rze prawa oficyna,
tel. 104-29. 3b-383

Lekarskie

Artretyzm, reumatyzm leczą
Poznański Zakład Przyrodo-
leczniczy, ul. Marcinkowskiego
20, tel. 38-26. p2673

Mgr Kuntzówna, specjalistka
pielęgnacji cery, włosów, Stow-
ackiego 34 m. 4, tel. 94-34,
od 10-13 i 15-17. Indy-
widualne stosowanie własnych
kosmetyków. 7416

Wolne posady

Majątek Państwowy poszukuje
zajazd na sezon letni, 15
dziesięciu sezonowych na wa-
runkach kontraktu taryfowego.
Za pośrednictwem gratyfikacji.
Zgłosz.: Zakrzewo, p. Bełcin,
p. Wolsztyn. 7060

**Główna Spółdzielnia „Samo-
pomoc Chłopska”** w Damasław-
ku, pow. Wigrowie, zaanga-
żuje natychmiast: sklepowe-
go (w) branży spożywczo-kolo-
nialnej, sklepowego (w) bran-
ży tekstylnej. Reflektuje się
tylko na siły pierwszorzędne.
Warunki do omówienia. Zgło-
szenia z odpisami świadectw
kierować: Zarząd Spółdzielni
Damasławek. F487

**Wytwórnia Perfumeryjno-Kos-
metyczna** w Warszawie poszu-
kuje dzielnego przedstawiciela
na woj. pomorskie i woj. po-
znańskie. Oferty Głos Wielko-
polski nr 3a-185.

Pomocnik gospodarczy na in-
tensywnie 500 ha potrzebny za-
raz. Odpisy świadectw, refe-
rencyjne: Uniwersytet Poznański,
miejscowość Gorzyń, pow. Mie-
dzychód. c1071

Potrzebni natychmiast
INŻYNIER wzgl.
TECHNIK
na stanowisku kiero-
wnika produkcji oraz
MECHANIK
BIUROWA
Zgłoszenia pisemne z
zyciorysem i odpisa-
mi świadectw.
ODLEWNIARZ
CIERNIOWY
p. CZARNKÓW.
Mieszkanie zapewnio-
ne. 3b-400

Potrzebna zaraz pomoc domo-
wa z gotowaniem, czystą, ucz-
ciwą, do lekarza-dentysty, za
dobrym wynagrodzeniem, Dą-
browskiego 44 m. 6. 7204

Potrzebna ekspedientka lub
uczenica rzeźnicza. — Wro-
niecka 11. p2623

Techniczna dentystyczna po-
trebna, Oferty Głos Wielko-
polski nr 3a-214.

Chłopaka do pomocy, syna uc-
ciwego rodzica, poszukuje
Stachowski, Spedytorstwo, Po-
znań, Mare Garbary 9. 7355

Gospośia

z gotowaniem do ap-
tetu na prowincję
potrzebna zaraz.
Zgłoszenia:
Składowa 11 m. 3. p2643

Siła biurowa, znająca wszelkie
prace biurowe, maszynopismo,
potrzebna, Oferty „PAR”, Ra-
tajska 7, pod „3,877”. p2689

Galwanizator potrzebny. Krasze-
wskiego 16, w podwórzu. 7429

Samodzielna pomoc domowa
z gotowaniem potrzebna zaraz.
M. Focha 84, składowa 11. 7417

Mechanik młodszego, zdolne-
go do maszyn do pisania i li-
czenia, także przyuczonych
do dłuższej praktyki, do nowocze-
snej urzędowej warsztatu —
przyjmie natychmiast na do-
brych warunkach. Ledóchowskie-
go 17. Specjalny Magazyn Ma-
szyn Biurowych. 7285

Szofer z dobrymi referencjami
i kilkuletnią praktyką zaraz
potrzebny. — Św. Marcin 61,
m. 6b. p2648

Bednarza

na stałe

poszukujemy
Oferty z podaniem
warunków Biuro
Ogłoszeń „PAR”, Po-
znań, Ratajska 7
pod „3,879”. p2691

Najważn. audycje radiowe na poniedziałek 21. 3. 48

7.20 Lekcja języka rosyjskiego; 8.20 Informacje ogólnopolskie; 8.35 „Szałona”, XXVI odcinek powieści J. I. Kraszewskiego; 12.25 „Pieśń walców podziemnych” w wyk. J. Gorze-
chowskiej (sopran); 12.50 Przegląd wydarzeń z Bydgoszczy; 13.00 „Na swoją nutę” — gra zespołu Tadeusza Wesołowskiego; 14.30 „O łosiu”, pogadanka dla dzieci; 14.50 Kursy-
kierunek „Wysłuchanie utworów literackich” — wygłoszenie w op. Stanisława Stapińskiego; 15.00 Notowania
z giełdy; 15.10 „Wiosna w Kolobrzegu” — reportaż z cyklu
„Nasze porty” w op. W. Lachniewicza z Szczecina; 15.20 Muzyka
popularna w wyk. Sekstetu W. Górczyńskiego; 16.20 „Geografia
muzyczna” — audycja słowno-muzyczna w op. M. Drobnera;
16.40 „Pisanie w tradycji ludowej”, pogad. dla młodzieży;
17.00 Bussoni — Sonet na skrzypce i fortepian w wyk. I. Du-
bickiego (skrzypce) i J. Lefeld (fortepian); 17.45 R. U. L.
„Atomy elektryczności”, wykład dr. Jerzego Ralskiego; 18.00
Koncert rozrywkowy w wykonaniu Orkiestry Ralskiej; 18.00
K. Brykza z Katowic; 18.45 „Szałona”, XXVI odcinek powieści
J. I. Kraszewskiego; 19.00 Muzyka; 19.10 „Dziennik
wieczorny”; 20.50 „Mierosławski”, przeciwnik partyzanckiej woj-
ny; 21.00 Koncert kameralny, poświęcony twórczości
Aleksandra Borodina; 22.25 Max Reger: Wariacje i fuga na
temat Jana Seb. Bacha, op. 81 w wyk. Piotra Łoboz (fortep.).

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”.
Redaktor naczelny Jan Zagórski
Adres redakcji: Poznań, ul. Matejki 53, tel. 64-75,
62-70 i 77-49.

Troczono w Drukarni Św. Wojciecha pod Zarządem Państw.
w Poznaniu K-50653

OGŁOSZENIA DROBNE

Bank Gosp. Spółd. nr 8

Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-19-tej, w soboty od 8-17-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10 i 11. — Tel. 64-75 i 62-70 (wewa. 5). — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Meble najsolidniejszego wyko-
nania w dużym wyborze po-
cześniejszego, sprzedaje Auto-
Obsługa, Poznańska 64, tele-
fon 87-58. 3b-304

Proszek młynowy z pełnego i
chudego mleka produkują Mie-
czysław Spółdzielnia Przyby-
Jarocin, poczta Żerków, powiat
Jarocin. 3a-193

Kursy kroju, szycia, strojów
ludowych, artystycznego tryko-
tarni, tkanin, tkanin, roz-
poczynają się 1 kwietnia. Po-
kończyciel — Świadczenia.
Kursy Przemysłu Chłopskiego,
zatwierdzone przez Kurat-
orium, Poznań, Mickiewicza
36 m. 12. p2612

Tańców nowoczesnych wyciecz-
ka 6 lekcjach. Antoszewska, Po-
pińskiego 5a. p2619

Osobiste

**Wypożyczalnia płyt gramofono-
wych**, adapterów „Radiostan-
Kilińskiego 4 m. 8, tel. 515-96
7387

Akordiony, harmonijki usne i
płyty gramofonowe w wielkim
wyborze poleca fa „Emka”.
Poznań, Wrocławska 30. Wia-
sne warsztaty naprawy. p2659

Sprzedaże

**Wiosenne wytworne drewnia-
ki** wysła hurtowo, zaliczenio-
wo „Botina”, Kraków, Stra-
dom 5. p1557

Srebrne wyroby, przedmioty
artystyczne — użytkowe, prze-
daż — kupno — komis. „La-
mus”, Sieroca 5/6. p2132

Materace, ramy sprężynowe,
sienne, worki, Wrocławska,
Ratajska 7, 1 pr., tel. 36-31.
p2152

Fortepiany, pianina markowe,
korzystnie poleca Poznański
Skład Pianin, Ogrodowa 1, na-
roznik Półwiejskiej. p2226

MATERIAŁY BUDOWLANE

składnica:
Zwierzyńska 11
Telefon 523-03
polecia p2613
WAPNO
hydr. w bryłach
CEMENT
dachówkę.
cegły zwykłe, tonówkę
dziurawkę sufit i t.d.
pape, smołę, lepił,
trzcinnę, gips i t.p. p2463
Dostawa
na miejsce budowy

Sypialnie nowoczesne, dobre
wykonanie, korzystnie Janiak,
Poznań, Rybaki 6, w podwórzu
p2243

Stoły nowoczesne, orzech
kaskaski, wykonanie wykint-
ne, korzystnie Janiak, Poznań,
Rybaki 6 w podwórzu. p2246

Szafy trójdzielnie, nowoczesne,
łódka, toaletki, szafki nocne,
różne inne oddzielne szafki
tanie i dobrze Janiak, Poznań,
Rybaki 6, w podwórzu. p2247

Kuchenne urządzenia suche
surowce, gustowne fasony,
dobre lakierowanie, wielki wy-
bór. Janiak, Poznań, Rybaki 6,
w podwórzu. p2242

Radioodbiorniki, płyty gramofono-
we, sprzęt elektrotechnicz-
ny, poleca, kupuje Radiome-
chanika, Św. Marcin 25. p2309

Radioodbiorniki, płyty gramofono-
we, sprzęt elektrotechnicz-
ny, poleca, kupuje Radiome-
chanika, Św. Marcin 25. p2309

„MORTIAR”
(Trucizna na szczyr)
„MYSZOTRUT”
(Pszczoła)
zatruta na myszy)
To najsukieczniejsze
środki przeciw szko-
dnikom!

„PODKOWA” Poznań,
Dominikańska 7
Specjalność: przepro-
wadzanie deratyzacji. p2439

Łódka żelazna normalna, dzie-
cięca, meblowa. Wytwórnia Łó-
dek, Bohaterów 2 (przy Ber-
nardynach). p2324

Kamienie od 1.300.000 — do
6.000.000 — poleca Grusz-
czyński, Wawrzyniaka nr 22.
7407

Stosunek piórów na wyrób
szczonek, pióra ozdobne na ka-
pelusze damskie poleca „Em-
ka”. M. Mielcarek, Poznań,
Wrocławska 30. p2534

Jadalnie piękne modele, syp-
ialnie, poleca najtaniej Zyt-
kowiak, Rynek Śródecki. p2526

Pianina krzyżowe i do cwie-
czeń polecamy. Skład, Rybaki
nr 28. p2558

Dom rodzaj willi, ogrodem,
idealna połowa, 1.000.000 —
kamienie do odbudowy 9 skła-
dów, centrum. 2.500.000 —
oraz wielki wybór parcel każ-
dego dzielnicy, sprzedaje Metel-
ski, Św. Marcin 13. p2568

Rower bez ogumienia, ramy
rowerowe, motocyklowe, ma-
szyny do szycia, podstawy, mo-
tory elektryczne, tanio prze-
daje. Hurtownia, Garbary 48.
Telefon 22-97. F484

Nitrolakier oraz nitrorozpu-
szczalniki po cenach hurtowych
w firmie „Tien”. Poznań, ul.
Strusia 9, tel. 75-91. 3b-298

Cieplarnia „Renault” po ge-
neralnym remoncie, części wy-
mienne, sprzedaje, Piętna 52
m. 2. 7413

FIRANY
CERATY
LINOLEUM
CHODNIKI
DYWANY
OBICIA MEBLOWE
FR. PERTEK
POZNAŃ
Kraszewskiego 17
3a-171 Tel. 519-67

Plaszcz męski, damski, ubra-
nie, trzewiki, rower. Leszczyń-
skiego 2 m. 5. c1100

Drewniak, piękne fasony,
1948, najtaniej Kraków, al.
Mickiewicza 61/5, tramwajem
do Karmielickiej. 3b-379

OGŁOSZENIA DROBNE

Bank Gosp. Spółd. nr 8

Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-19-tej, w soboty od 8-17-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10 i 11. — Tel. 64-75 i 62-70 (wewa. 5). — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Meble najsolidniejszego wyko-
nania w dużym wyborze po-
cześniejszego, sprzedaje Auto-
Obsługa, Poznańska 64, tele-
fon 87-58. 3b-304

Proszek młynowy z pełnego i
chudego mleka produkują Mie-
czysław Spółdzielnia Przyby-
Jarocin, poczta Żerków, powiat
Jarocin. 3a-193

Kursy kroju, szycia, strojów
ludowych, artystycznego tryko-
tarni, tkanin, tkanin, roz-
poczynają się 1 kwietnia. Po-
kończyciel — Świadczenia.
Kursy Przemysłu Chłopskiego,
zatwierdzone przez Kurat-
orium, Poznań, Mickiewicza
36 m. 12. p2612

Tańców nowoczesnych wyciecz-
ka 6 lekcjach. Antoszewska, Po-
pińskiego 5a. p2619

Osobiste

**Wypożyczalnia płyt gramofono-
wych**, adapterów „Radiostan-
Kilińskiego 4 m. 8, tel. 515-96
7387

Akordiony, harmonijki usne i
płyty gramofonowe w wielkim
wyborze poleca fa „Emka”.
Poznań, Wrocławska 30. Wia-
sne warsztaty naprawy. p2659

Sprzedaże

**Wiosenne wytworne drewnia-
ki** wysła hurtowo, zaliczenio-
wo „Botina”, Kraków, Stra-
dom 5. p1557

Srebrne wyroby, przedmioty
artystyczne — użytkowe, prze-
daż — kupno — komis. „La-
mus”, Sieroca 5/6. p2132

Materace, ramy sprężynowe,
sienne, worki, Wrocławska,
Ratajska 7, 1 pr., tel. 36-31.
p2152

Fortepiany, pianina markowe,
korzystnie poleca Poznański
Skład Pianin, Ogrodowa 1, na-
roznik Półwiejskiej. p2226

MATERIAŁY BUDOWLANE

składnica:
Zwierzyńska 11
Telefon 523-03
polecia p2613
WAPNO
hydr. w bryłach
CEMENT
dachówkę.
cegły zwykłe, tonówkę
dziurawkę sufit i t.d.
pape, smołę, lepił,
trzcinnę, gips i t.p. p2463
Dostawa
na miejsce budowy

Sypialnie nowoczesne, dobre
wykonanie, korzystnie Janiak,
Poznań, Rybaki 6, w podwórzu
p2243

Stoły nowoczesne, orzech
kaskaski, wykonanie wykint-
ne, korzystnie Janiak, Poznań,
Rybaki 6 w podwórzu. p2246

Szafy trójdzielnie, nowoczesne,
łódka, toaletki, szafki nocne,
różne inne oddzielne szafki
tanie i dobrze Janiak, Poznań,
Rybaki 6, w podwórzu. p2247

Kuchenne urządzenia suche
surowce, gustowne fasony,
dobre lakierowanie, wielki wy-
bór. Janiak, Poznań, Rybaki 6,
w podwórzu. p2242

Radioodbiorniki, płyty gramofono-
we, sprzęt elektrotechnicz-
ny, poleca, kupuje Radiome-
chanika, Św. Marcin 25. p2309

Radioodbiorniki, płyty gramofono-
we, sprzęt elektrotechnicz-
ny, poleca, kupuje Radiome-
chanika, Św. Marcin 25. p2309

„MORTIAR”
(Trucizna na szczyr)
„MYSZOTRUT”
(Pszczoła)
zatruta na myszy)
To najsukieczniejsze
środki przeciw szko-
dnikom!

„PODKOWA” Poznań,
Dominikańska 7
Specjalność: przepro-
wadzanie deratyzacji. p2439

Łódka żelazna normalna, dzie-
cięca, meblowa. Wytwórnia Łó-
dek, Bohaterów 2 (przy Ber-
nardynach). p2324

Kamienie od 1.300.000 — do
6.000.000 — poleca Grusz-
czyński, Wawrzyniaka nr 22.
7407

Stosunek piórów na wyrób
szczonek, pióra ozdobne na ka-
pelusze damskie poleca „Em-
ka”. M. Mielcarek, Poznań,
Wrocławska 30. p2534

Jadalnie piękne modele, syp-
ialnie, poleca najtaniej Zyt-
kowiak, Rynek Śródecki. p2526

Pianina krzyżowe i do cwie-
czeń polecamy. Skład, Rybaki
nr 28. p2558

Dom rodzaj willi, ogrodem,
idealna połowa, 1.000.000 —
kamienie do odbudowy 9 skła-
dów, centrum. 2.500.000 —
oraz wielki wybór parcel każ-
dego dzielnicy, sprzedaje Metel-
ski, Św. Marcin 13. p2568

Rower bez ogumienia, ramy
rowerowe, motocyklowe, ma-
szyny do szycia, podstawy, mo-
tory elektryczne, tanio prze-
daje. Hurtownia, Garbary 48.
Telefon 22-97. F484

Nitrolakier oraz nitrorozpu-
szczalniki po cenach hurtowych
w firmie „Tien”. Poznań, ul.
Strusia 9, tel. 75-91. 3b-298

Cieplarnia „Renault” po ge-
neralnym remoncie, części wy-
mienne, sprzedaje, Piętna 52
m. 2. 7413

FIRANY
CERATY
LINOLEUM
CHODNIKI
DYWANY
OBICIA MEBLOWE
FR. PERTEK
POZNAŃ
Kraszewskiego 17
3a-171 Tel. 519-67

Plaszcz męski, damski, ubra-
nie, trzewiki, rower. Leszczyń-
skiego 2 m. 5. c1100

Drewniak, piękne fasony,
1948, najtaniej Kraków, al.
Mickiewicza 61/5, tramwajem
do Karmielickiej. 3b-379

OGŁOSZENIA DROBNE

Bank Gosp. Spółd. nr 8

Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-19-tej, w soboty od 8-17-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10 i 11. — Tel. 64-75 i 62-70 (wewa. 5). — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Meble najsolidniejszego wyko-
nania w dużym wyborze po-
cześniejszego, sprzedaje Auto-
Obsługa, Poznańska 64, tele-
fon 87-58. 3b-304

Proszek młynowy z pełnego i
chudego mleka produkują Mie-
czysław Spółdzielnia Przyby-
Jarocin, poczta Żerków, powiat
Jarocin. 3a-193

Kursy kroju, szycia, strojów
ludowych, artystycznego tryko-
tarni, tkanin, tkanin, roz-
poczynają się 1 kwietnia. Po-
kończyciel — Świadczenia.
Kursy Przemysłu Chłopskiego,
zatwierdzone przez Kurat-
orium, Poznań, Mickiewicza
36 m. 12. p2612

Tańców nowoczesnych wyciecz-
ka 6 lekcjach. Antoszewska, Po-
pińskiego 5a. p2619

Osobiste

**Wypożyczalnia płyt gramofono-
wych**, adapterów „Radiostan-
Kilińskiego 4 m. 8, tel. 515-96
7387

Akordiony, harmonijki usne i
płyty gramofonowe w wielkim
wyborze poleca fa „Emka”.
Poznań, Wrocławska 30. Wia-
sne warsztaty naprawy. p2659

Sprzedaże

**Wiosenne wytworne drewnia-
ki** wysła hurtowo, zaliczenio-
wo „Botina”, Kraków, Stra-
dom 5. p1557

Srebrne wyroby, przedmioty
artystyczne — użytkowe, prze-
daż — kupno — komis. „La-
mus”, Sieroca 5/6. p2132

Materace, ramy sprężynowe,
sienne, worki, Wrocławska,
Ratajska 7, 1 pr., tel. 36-31.
p2152

Fortepiany, pianina markowe,
korzystnie poleca Poznański
Skład Pianin, Ogrodowa 1, na-
roznik Półwiejskiej. p2226

MATERIAŁY BUDOWLANE

składnica:
Zwierzyńska 11
Telefon 523-03
polecia p2613
WAPNO
hydr. w bryłach
CEMENT
dachówkę.
cegły zwykłe, tonówkę
dziurawkę sufit i t.d.
pape, smołę, lepił,
trzcinnę, gips i t.p. p2463
Dostawa
na miejsce budowy

Sypialnie nowoczesne, dobre
wykonanie, korzystnie Janiak,
Poznań, Rybaki 6, w podwórzu
p2243

Stoły nowoczesne, orzech
kaskaski, wykonanie wykint-
ne, korzystnie Janiak, Poznań,
Rybaki 6 w podwórzu. p2246

Szafy trójdzielnie, nowoczesne,
łódka, toaletki, szafki nocne,
różne inne oddzielne szafki
tanie i dobrze Janiak, Poznań,
Rybaki 6, w podwórzu. p2247

Kuchenne urządzenia suche
surowce, gustowne fasony,
dobre lakierowanie, wielki wy-
bór. Janiak, Poznań, Rybaki 6,
w podwórzu. p2242

Radioodbiorniki, płyty gramofono-
we, sprzęt elektrotechnicz-
ny, poleca, kupuje Radiome-
chanika, Św. Marcin 25. p2309

Radioodbiorniki, płyty gramofono-
we, sprzęt elektrotechnicz-
ny, poleca, kupuje Radiome-
chanika, Św. Marcin 25. p2309

„MORTIAR”
(Trucizna na szczyr)
„MYSZOTRUT”
(Pszczoła)
zatruta na myszy)
To najsukieczniejsze
środki przeciw szko-
dnikom!

„PODKOWA” Poznań,
Dominikańska 7
Specjalność: przepro-
wadzanie deratyzacji. p2439

Łódka żelazna normalna, dzie-
cięca, meblowa. Wytwórnia Łó-
dek, Bohaterów 2 (przy Ber-
nardynach). p2324</

Moralnie zaniedbanych chłopców

wychowuje Zakład w Łaskach pod Czarnkowem

Miedzy szlakiem kolejowym, łączącym Wieleń nad Notecią z węzłową stacją Drawski Młyn, wciśnięty klinem w potrzebownickie lasy, wybrał sobie skromne, niedostrzegalne miejsce — majątek ziemski Łaski.

Nie praca na roli jednak jest głównym przeznaczeniem i celem majątku. To obiekty Poznańskiego Wojewódzkiego Związku Samorządowego z przeznaczeniem na Zakład Wychowawczy dla chłopców moralnie zaniedbanych.

Warto spojrzeć za kulisy tego osobliwego warsztatu, w którym przerabia się dusze, charaktery i umysły małoletnich chłopców.

Chłopcy w wieku od siedmiu do 15 lat. Najczęściej pozbawieni przez wojnę rodziców, pozbawieni należytej opieki moralnej, przekazani do Zakładu decyzją Sądów Opiekunów. Jest to element niezwykle trudny do ujarzmienia i wychowania, zdeprawowani warunkami wojennymi, okaleczali w swej strukturze psychicznej, chodzący luzem bez opieki i czulego słowa.

Toteż niezwykle ostrożne i subtelne musi być podejście wychowawców do umysłów i sumień tych chłopców, żeby nie spłoszyć ich zaufania w dobro i sprawiedliwość, żeby nie stracić ich dla społeczeństwa.

Jak dotąd, wysiłki te nie są bezowocne. Chłopcy nie odczuwają przymusu pobytu w Zakładzie. W nauce i pracy przygasa pamięć i świadomość przebytego, smutnego losu i braku najbliższych.

Zakład ten o charakterze wyższej użyteczności publicznej, utworzony na majątku o obszarze 295 ha, oparty jest zasadniczo na gospodarce rolniczo-ogrodniczo-hodowlanej i na funduszach Samorządu Wojewódzkiego. W pałacu i zabudowaniach majątkowych znajdują się mieszkania kierownictwa i wychowawców, biura, sale szkolne, świetlica, sypialnie chłopców i warsztaty. Wszystkie sale czyste i estetycznie utrzymane, a w świetlicy, klasach i sypialniach, zaistalowane są głośniki radiowe.

Zakład wychowuje w tej chwili przeszło 40 chłopców, którzy oprócz pobierania nauki z zakresu 7-klasowej szkoły powszechnej, znajdują się na terenie Zakładu, mając możliwość zapoznania się z upatrzoną zawodem. Na miejscu bowiem poza praktyką rolniczą, ogrodniczą, hodowlaną, pszczelarską — znajdują się warsztaty stolarskie, szewskie i kłodziejskie. Chłopcy przywiązali się do Zakładu, do wychowawców, do otaczających ich warunków, uważając Zakład bez mała jako swoją własność — swój dom. Pomagają przy utrzymywaniu porządku, czystości — w ogóle pracę traktują serio, wkładając w nią najlepsze swe chęci i zdolności. Warunki higieniczne, zdrowotne i żywnościowe są dobre. Co tydzień dojeżdża lekarz z Wieleń, by niedomagającym zbadać i ewtl. leczyć. Jedzenie — jak chłopcy zgodnie i szczerze stwierdzają — otrzymują dobre i w wystarczających porcjach 4 razy dziennie.

Dyrektor Zakładu p. Mieczysław Kafański cieszy się ogromnie z faktu otrzymania w tych dniach półmilionowej subwencji, którą zużył zamierza na założenie centralnego ogrzewania, wodociągów, ulepszenie łaźni, umywalni, świetlicy i warsztatów.

W takich to warunkach, wśród światła nauki, umiłowania pracy i zawodu, w pielęgnowaniu szlachetnych zasad

solidarności, karności, koleżeństwa i posłuszeństwa, przygotowują się do trudnej sztuki życia, te zapomniane przez dobrych ludzi.

A państwo nie szczędzi pieniędzy na wysiłki, aby i tym ubogim materialnie i moralnie chłopcom, dać możliwość wychowania, nauki i należytego przygotowania się do późniejszej pracy dla Polski.

St. Surma

Ciemne interesy podwójciego i sołtysa

Eplog przed Sądem Okręgowym w Gnieźnie

Jan Markiewicz, zamieszkały w Krzywinkole, pow. mogileńskim, posługiwał się maszyną-trawiarą, stanowiącą własność Skarbu Państwa. Postanowiwszy ją sprzedać udał się do sołtysa gromady Wielkie, Mieczysława Kowalskiego, który wystawił mu nieprawdziwe poświadczenie, iż trawiarz jest własnością Markiewicza i że ten ma ją prawo sprzedać. W zamian za zezwolenie zażądał jednak sołtys 6000 zł, które otrzymał w gotówce. Swego zezwolenia na tę transakcję udzielił także podwójci gm. Strzelno Bronisław Winięcki, z którym sołtys podzielił się zdobytą w ten sposób gotówką. Na podstawie uzyskanego zaświadczenia Markiewicz trawiarz sprzedał.

Po rozpatrzeniu powyższej sprawy w tych dniach Sąd Okręgowy w Gnieźnie skazał Kowalskiego i Winięckiego na karę po 4 lata więzienia, zmniejszając je na podstawie amnestii (transakcja miała miejsce w styczniu ub. roku) do połowy oraz orzekając utratę praw na

okres 5 lat. Markiewiczowi wymierzono łączną karę półtora roku więzienia, która na zasadzie amnestii została darowana w całości. Ponadto nałożono na Markiewicza 1000 zł grzywny, a trawiarzka postanowiono wydać starostwu powiatowemu w Mogilnie.

Uniewinnienie szofera

Sąd Grodzki uniewinnił od zarzutu spowodowania wypadku szofera Stefana Kurka z Gniezna, który u wylotu ul. Roosevelta najechał samochodem pocztowym na furmankę, a nast. straciwszy władzę nad kierownicą wpadł na drzewo. Jadący z nim razem Jan Piechnik doznał wstrząsu mózgu i chorował ponad 20 dni. Rozprawa wykaże, że potrącony przez samochód wózek jechał bezpośrednio za innym oświetlonym wozem, sam zaś był bez światła, co mogło szofera wprowadzić w błąd.

Kronika gnieźnieńska

Adres Redakcji i Administracji: Gniezno, Rynek 20 (I piętro — prawo). Tel. 12-75.

Dziury lekarzy i aptek: Dzienny 21 bm. dr Krysinski, ul. Podgórna 4, nocny 21 bm. dr Łazarowicz, ul. Stalina 12. Apteka Miejska, ul. Dąbrowski 1.

Teatr Miejski: dziś 20 bm. o godz. 19.30 przedstawienie w Witkowie — dramat J. Zawieyskiego pt. „Rozdroże miłości”. Jutro 21 bm. o godz. 19 w Gnieźnie — po raz ostatni.

Repertuar kin: Apollo — „Na tropie zbrodni”, prod. angielskiej; Polonia — „Dwulicowa kobieta”, prod. amerykańskiej z Greta Garbo.

Złoty młodzieży. Jak już pisaliśmy, w niedzielę, 21 bm. odbędzie się na terenie całego powiatu gnieźnieńskiego złoty młodzieży w wieku od 16—21 lat w ramach akcji popularyzacyjnej organizacji „Służba Polsce”. W Gnieźnie złot rozpocznie się o godz. 10 w sali tzw. Strzelnicy, która została przeznaczona na siedzibę tej organizacji.

Przedstawienie młodzieży szkół gnieźnieńskich pod nazwą „Polska w pieśni, poezji i tańcu” zostało odłożone na dzień 8 kwietnia br. Bilety zachowują swą ważność.

Kierownictwo sekcji bokserskiej KS ZKK Gniezno zawiadamia wszystkich członków, że treningi odbywać się będą w poniedziałki, środy i piątki od godz. 7—9.

Zebranie sekcji teatralnej Tow. Przyj. m. Gniezna dziś, 20 bm. o 18 w ratuszu.

Roczne walne zebranie Zw. Zaw. Muzyków dziś o 15 w Miejskiej Szkole Muzycznej.

Zw. Hodowców Gołębi Pocz. Gniezno III—3. Miesięczne zebranie w niedzielę, 21 bm. o godz. 10 w lokalu p. Karpińskiego przy ul. Stalina 15. Ze względu na ważność spraw uprasza się o punktualne przybycie wszystkich członków.

Za kradzieżą... wieńca

Pod niecodziennym zarzutem stanęła przed Sądem Grodzkim w Gnieźnie 37-letnia Helena Bindulka z ul. Sokoła 6 m. 1. Odpowiadała ona bowiem za kradzież „wieńca z świeżego grobu. Unoszącą wieńiec zauważył zawiadowca cmentarza parafii św. Wawrzynca i przytrzymał. Ponieważ tłumaczyła się, że wieńiec chciała zabrać jedynie jako wzór do wykonania wieńca na grób swego ojca pod Wrześnią. Sąd ją uniewinnił. Stwierdzono bowiem, że istotnie miała w domu wszystko przygotowane do wykonania wieńca. Przysiąc trzeba, że dziwne wybrała drogi celem ułatwienia sobie pracy.

Kupcy w Środzie chcą znieść jarmarki

Z obrad Zrzeszenia Kupców

Na ostatnim walnym zebraniu Zrzeszenia Kupców na przewodniczącego powołano p. Edmunda Bembnistę, sekretarza Wullert w asyście ławników pp. Pacana z Kostrzyna i Błasza z Sulęcinka. Z odczytanych sprawozdań dowiadujemy się, że odbyło się 12 zebrań zarządu oraz 5 plenarnych i jedno walne. Zrzeszenie przeprowadziło sprawę koncesjonowania handlu wszystkich przedsiębiorstw powiatu średzkiego, do czego wybrana została stała komisja opiniodawcza oraz komisje branżowe. Posiedzeń opiniodawczych odbyło się 10. Prace tej komisji lustrowali z ramienia Izby Przemysłowo-Handlowej p. radca Telesfor Otmianowski z Poznania, z ramienia Związku p. dyrektor Kluczyński. Odpowiednich porad prawnych i handlowych w myśl nowych przepisów udzielali na zebraniach plenarnych przybyli urzędnicy tut. Urzędu Skarbowego oraz Starostwa z referatu przemysłu i handlu. Zrzeszenie liczy obecnie 84 członków. Biuro Zrzeszenia mieści się w tut. Banku Ludowym.

Następnie zdał sprawozdanie skarbnik Zawitalski. Bilans kasy zamyka się sumą 49 000 zł. Do nowego zarządu weszli pp.: prezes Macikowski, Skowron, Rektorowski, Zawitalski, Tobolski, Rosicki. W wolnych głosach wpłynął nagły wniosek w sprawie jarmarków średzkich, które po części odbierają dochody tut. kupiectwu. Jak wynika z wniosku, jarmarki comiesięczne odbywają się w woj. poznańskim tylko w trzech miastach m. in. także w Środzie. Walne zebranie uchwaliło wniesić do Miejskiej Rady Narodowej i do Powiatowej Rady Narodowej o zniesienie tych jarmarków. Stwierdzono również, że podczas jarmarków ceny na przywożone towary są wyższe od cen ustalonych. Kupiectwo wobec tego postanowiło na wypadek zniesienia jarmarków złożyć do kasy Zarządu Miejskiego jako ekwiwalent pewną sumę na święcone dla ubogich miasta. (fh)

Cukrownie zawierają umowy z plantatorami buraków

Przoduje cukrownia w Gostyniu

Op pewnego czasu cukrownie wielkopolskie zawierają umowy z plantatorami buraków cukrowych na kampanię 1948/49. Do dnia 18 bm. zakontraktowano 14,170 ha plantacji, co stanowi 30% w stosunku do zaplanowanych 47 tys. ha. W tej chwili przoduje cukrownia w Gostyniu, która już w 10 dniu akcji zakontraktowała 71,8% swego planu oraz cukrownie Zduny — 53% planu i cukrownia w Środzie 43,7% planu.

Miejska Szkoła Umuzycznienia w Krotoszynie

Istniejąca od trzech zaledwie miesięcy Miejska Szkoła Umuzycznienia w Krotoszynie posiada w tej chwili 133 uczniów, a ponad 50 zgłoszeń ze względu na brak miejsca uwzględnić nie mogła. Uczniowie pobierają wszystkie przedmioty teoretyczne, związane z programem tej szkoły. Zapoczątkowano również oprócz klasy fortepianu, skrzypiec i akordionu, klasę śpiewu solowego i odkryto kilka doskonałych

materiałów głosowych, jednakże ze względu na brak funduszy musiano klasę tę zlikwidować. Na fortepianie uczy się obecnie 1 uczeń, na skrzypcach 32, na akordionie 10.

Szkoła Umuzycznienia pracuje tylko funduszami otrzymywanymi z opłat szkolnych oraz funduszami Zarządu Miejskiego. Nie posiada też jeszcze własnych lokali, lecz posiada zato zapłać do pracy tak uczniów jak i grona wykładowców z prof. Henrykiem Duzmałem na czele.

W popisie wzięło udział 32 uczniów reprezentujących wszystkie klasy i różne poziomy nauki. We wszystkich jednak wykonanych utworach począwszy od najmłodszych uczniów a skończywszy na tych najbardziej zaawansowanych, grających już Beethovena i Paderewskiego, znać było rzetelny wysiłek i uczciwą solidną pracę.

Popis zakończono pokazem ćwiczeń rytmicznych najmłodszych uczniów szkoły. (ipc)

Przytrzymano Draba

W trakcie przeprowadzanej kontroli na stacji kolejowej Rawicz, patrol M. O. znalazł u jednego z podróżnych niejakiemu Draba Józefa zam. w Żmigrodzie około 8 kg tytoniu krajowego i tytoniu surowego w liściach.

Niepoważanego konkurenta Monopoli Tytoniowego przekazano do miejscowych władz skarbowych celem ukarania. (m)

Z rozpraw przeciwko byłym VD

Sąd Okręgowy w Lesznie na sesji wyjazdowej w Wolsztynie rozpatrywał w ostatnich dniach cały szereg spraw rehabilitacyjnych, które wzbudziły wśród społeczeństwa miasta i powiatu zainteresowanie.

Na wokandzie sądowej znalazła się sprawa Kroll Anny z Narożnik, którą Sąd uniewinnił, nie mając podstaw do wyroku skazującego. Swerdka St. z Kębłowa w drugiej rozprawie został zasądzony na 9 miesięcy więzienia. Natomiast Starkowską Helenę z Niałka

Wielkiego Sąd skazał na 3 miesiące więzienia. Schumacher Brunon z Rakoniewic, ze względu na skromny poziom inteligencji został skazany na karę 4 miesięcy aresztu.

Najciekawszą jednak była sprawa przeciwko Edmundowi Schwarzwowi z Wolsztyna. Zaznaczyć i podkreślić należy, że Schwarzw był w okresie przedwojennym sędzią polskim w Koli i oficerem Wojska Polskiego i jako taki wrócił z obozu jeńców polskich do Wolsztyna.

Świadkowie, rekrutujący się w 90% z byłych VD, w tym równocześnie żona Schwarza, obecnie zrehabilitowana, nie wnieśli żadnego materiału obciążającego. Na tej podstawie Sąd wydał wyrok uniewinniający. Oskarżał prokurator p. Mikołajczyk, który podkreślał, że Schwarzw był jednostką inteligentną i wykształconą a mimo to dopuścił się dwukrotnie złamania przysięgi, raz jako sędzią, po drugie jako oficer. Oskarżony bronił się przymusem władz niemieckich i chęcią ratowania żony i dziecka przed separacją i osadzeniem w obozie koncentracyjnym.

Na temat ostatnich rozpraw b. VD odpowiadających przed Sądem słychać liczne komentarze. Świadkami są przeważnie najbliżsi z rodziny i b. VD, którzy nie wnoszą materiału obciążającego. Sąd, nie mając podstaw do uznania winy, wydaje nieraz wyroki uniewinniające. (trz)

Obrady cechu krawieckiego w Wolsztynie

Miejskowy Cech Krawiecki w dalszym ciągu rozwija swoją działalność zawodową. W chwili obecnej liczy 80 członków, w tym 19 mistrzów oraz szeregi czeladników. W ciągu rocznej działalności przeprowadził 10 egzaminów mistrzowskich i uczniowskich. Na ostatnim walnym zebraniu Cechu Krawców po sprawozdaniach i udzieleniu absolutorium Zarządowi wybrany został nowy, w skład którego weszli: pp. Brychcy E. — jako starszy cechu, Fenrych F. — sekretarz, Świniarek J. — skarbnik, oraz p. Schilf.

Komisję egzaminacyjną tworzą: pp. Fenrych F., Świniarek J. Cech przygotowuje się do organizacji prac uczniowskich. (trz)

Nowa Miejska Rada Narodowa w Wolsztynie

Miejska Rada Narodowa w Wolsztynie po przeprowadzonej reorganizacji odbyła w ostatnich dniach swoje pierwsze inauguracyjne posiedzenie. Na posiedzenie przybył prezes. Pow. Rady Nar. p. Paździach oraz sekretarz Pow. R. N. p. Michalski. Posiedzeniu przewodniczył p. Gessner, dotychczasowy przewodniczący MRN. Na temat w ramach przeprowadzonej reorganizacji, p. Paździach podał, że na podstawie porozumienia międzypartyjnego, obecna Rada liczyć będzie 24 członków. Miejscowe społeczeństwo reprezentowane będzie przez 6 przedstawicieli PPR, 6 — PPS, 3 — SD, 2 — SL, 4 z

Związków Zawodowych oraz 3 dookreślonych przez Prezydium Rady. Burmistrz p. Chojnacki podziękował dotychczasowej Radzie za położony trud i życzył nowej Radzie owocnej pracy dla dobra miasta i Państwa. Po przysiężeniu nowych radnych powołano prezydium, w skład którego weszli: pp. Anders J. — przew., Kamiński Z. — zast., Borkowski J., Jaszewski St. i Ciesielski W. — jako członkowie. Dotychczasowy przew. p. Gessner M. piastował to stanowisko od roku 1945, odchodził obecnie na inną placówkę społeczną. (trz)

INOWINY Sportowe

Kto, z kim, gdzie?

Sobota, 20 bm.
godz. 18.30 — ZKK—HCP zawody ciężko-atletów (zapaśników) w stołowej firmy H. Cegielski przy ul. Daszyńskiego 180.

godz. 19 — I dzień pływackich zimowych mistrzostw okręgowych I klasy w pływalni przy ul. Wronieckiej.

Niedziela, 21 bm.
godz. 10 — Lekkoatletyczne mistrzostwa juniorów okr. poznańskiego w hali Woj. Ośrodka WF i PW przy Drodze Dębskiej. Przedmecz Czarni—HCP II.

godz. 11 — Ostrovia — ZKK — mecz piłkarski o mistrzostwo kl. A POZPN na boisku WF i PW przy Drodze Dębskiej. Przedmecz Czarni—HCP II.

godz. 11 — Warta I b—KS „Zjednoczeni” (Poznań). Zawody o mistrzostwo klasy A na boisku Warty, przy ul. Rolnej. Przedmecz o godz. 9.30.

godz. 11 — Admira — Drukarz zawody towarzyskie w piłkę nożną na „Arenie”.

godz. 14.30 Płosna (Wieruszów) — RKS San — mecz piłki nożnej o mistrzostwo kl. A POZPN na „Arenie”.

godz. 16 — Wisła — ZKK (Poznań) drugi w Poznaniu mecz piłki nożnej o mistrzostwo ligi piłkarskiej na boisku ZKK na Dębcu.

godz. 18 — Dalszy ciąg pływackich zimowych mistrzostw okręgowych w pływalni miejsk. przy ul. Wronieckiej.

ZEBRANIA

Sobota, godz. 19 — RKS „San” w sekretariacie przy ul. Limanowskiego.

Niedziela, godz. 14 — Nadzwyczajne walne zebranie KS „Legia” w salce Kregelni Cegielskiego, ul. Daszyńskiego (dawn. „Afa”).

Zebranie lekkoatletów „Warty”

Dziś o godz. 18 w lokalu p. Kasprzaka na boisku przy ul. Rolnej odbędzie się zebranie plenarne sekcji lekkoatletycznej KS „Warta”. W programie wybór kapitanów sportowych i krótkometrażowy film sportowy.

11 kwietnia o godzinie 10-ej!

Wszystkim entuzjastom sportu lekkoatletycznego już dziś możemy donieść, że w ramach „Małej Olimpiady Wielkopolskiej” oprócz biegu głównego, którego trasa wynosi ca 5000 m, odbędzie się biegi juniorów i starszych panów na dystansie ca 2100 m, oraz bieg pań na dystansie ca 1000 m. W dniu wczorajszym zarząd POZLA powiadomiony został oficjalnie o zgodzie Warszawy na start w biegu „Głosu Wielkopolskiego” mistrza Polski — Kielasa.

Z innych imprez lekkoatletycznych na uwagę zasługuje trójbój sprinterów na 60, 80 i 100 m, skok wzwyż, który tyle emocji dostarczył widzom na tegorocznych mistrzostwach zimowych w hali, oraz bardzo ciekawa konkurencja lekkoatletyczna, jaką jest rzut młotem.

Organizatorzy „Małej Olimpiady” nie zapomnieli również o miłośnikach sportu motorowego, czego dowodem umieszczenie w programie dwóch emocjonujących wyścigów motocyklowych na bieżni. Strona techniczna tego wyścigu spoczywa w rękach kierownictwa sekcji motocyklowej K. S. O. „Lechia”. W wyścigu tym należy się spodziewać udziału czołowych motocyklistów Wielkopolski.

Dopełnieniem bogatego i bardzo ciekawego programu będzie udział w imprezie kolarzy. Dzięki przychylnemu ustosunkowaniu się zarządu P. O. Z. Kol. ujrzymy na boisku 20 kolarzy w pełnym napięciu biegu australijskim, oraz 12 zawodników licencjonowanych, w

biegu na 10 okrążeń z 3 lotnymi finiszami.

Jakkolwiek 3 tygodnie jeszcze dzieli nas od tego wspaniałego wiosennego święta sportowego, już dziś prosimy rezerwować sobie termin 11 kwietnia, godzina 10, celem spotkania się na boisku Wojewódzkiego Ośrodka WF i PW.

(epa)



Reprezentacja bokserska Poznania została zaproszona na rewanżowy mecz do Bratysławy. Pięściarze poznańscy rozegrają prawdopodobnie dwa spotkania (18 i 20 IV. br.).

W „Tygodniu Skoków” jaki odbywa się na największej skoczni narciarskiej świata w Planicy (Jugosławia) wzięli również udział narciarze polscy Wieczorek, Kozak i Gąsienica-Sanek. Najlepszy wynik wśród Polaków uzyskał Wieczorek skokiem 98 m oraz 100 m z u-padkiem.

W czerwcu br. odbędzie się w Pradze ogólnosłowiański „Złot Sokołów”. W ramach złotu prawdopodobnie zorganizowany zostanie słowiański turniej piłki nożnej z udziałem Czechosłowacji, ZSRR, Polski, Jugosławii i Bułgarii. Nie powzięto jeszcze decyzji, czy udział w turnieju wezmą mistrzowie piłkarscy poszczególnych krajów, czy też ich reprezentacje.

Wooderson popularny biegacz angielski i dziesięciokrotny mistrz Europy w biegu na 5.000 metrów wygrał w Sheffield biegi na przełaj o mistrzostwo Anglii. Dystans 10 mil przebiegł Wooderson w 56:52 min.

Abonenci „Głosu Wielkopolskiego” będą mieli zapewne duże ulgi przy zakupie biletów wstępu na tegoroczny tradycyjny bieg przełajowy o puchar wędrownego naszego pisma. O szczegółach ulg przy nabywaniu biletów doniesiemy niebawem obszerniej Czytelnikom.